Pełna tabela loterji na str. 6-tej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. | ILUSTROWANA | Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok VII | ŁÓDŹ PIĄTEK, 22-GO MARCA 1929 ROKU. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr. 80

Tajemnicza śmierć sen. Miklaszewskiego

wywołała wielkie wrażenie w kołach politycznych. — Wczoraj miała się odbyć konfrontacja posła Towarnickiego z sen. Miklaszewskim.

Samobójstwo czy udar serca?

Korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Wczoraj w południe rozeszła się sensacyjna wiadomość o nagłym zgonie sen. dr. Miklaszewskiego, wicedyrektora Warszawskiego Banku Dyskontowego.

Wiadomość ta wywołała niesłychane wrażenie ze względu na głośną sprawę zakupu akcji „Gazy wschodnie", w której to sprawie sen. Miklaszewski łącznie z posłem Towarnickim odgrywał dwuznaczną rolę.

Sprawa znajdowała się w toku procedury sądowej i to aż w trzech sądach. Urzędował bowiem sąd marszałkowski sejmu, sąd marszałkowski senacki i klubowy sąd honorowy stronnictwa chłopskiego, którego senator Miklaszewski był członkiem.

Wczoraj miała się właśnie przd sądem marszałkowskim senatu odbyć konfrontacja senatora Miklaszewskiego z posłem Towarnickim.

DO TEJ WŁAŚNIE KONFRONTACJI NIE DOSZŁO Z POWODU NIESPODZIEWANEJ ŚMIERCI SEN. MIKLASZEWSKIEGO.

Jednocześnie z wiadomością o śmierci rozeszła się pogłoska, iż sen. Miklaszewski

POPEŁNIŁ SAMOBÓJSTWO.

Dziennikarzom, którzy udali się do mieszkania sen. Miklaszewskiego w Warszawie przy ulicy Sienkiewicza 10, udało się zebrać kilka danych potwierdzających wersję o samobójczej śmierci senatora.

Sen. Miklaszewski zajmuje 9-pokojowe mieszkanie i znany jest naogół z zamożności. Od dwuch tygodni zdradzał on silne zdenerwowanie, t. j. właśnie od chwili wybuchu sensacyjnej afery na temat sprzedaży akcji.

Wedle zeznań domowników onegdaj wieczorem dr. Miklaszewski zdradzał szczególnie silne zdenerwowanie. Dozorca domu zeznał władzom policyjnym, iż sen. Miklaszewski w środę wieczorem opuścił mieszkanie o godzinie 9-ej wieczorem i przechadzał się przez dłuższy czas na ulicy przed domem z jakimś panem.

Do domu powrócił sen. Miklaszewski dopiero o północy, wziął kąpiel i położył się spać.

Na zapytanie służącej kiedy ma go zbudzić, odpowiedział, iż o wpół do ósmej.

Gdy wczoraj rano służaca weszła do sypialni, stwierdziła, iż sen. Miklaszewski leży w łóżku nieżywy. Zaalarmowała natychmiast lekarza oraz policję. Lekarz stwierdził zgon, jednakże przyczyn zgonu ustalić nie mógł. Władze policyjne znalazły na biurku zmarłego dwa napisane w nocy i zaklejone listy z których jeden adresowany jest do żony senatora, bawiącej obecnie w Nicei, a drugi do jednego z najbliższych przyjaciół sen. Miklaszewskiego — p. L., zamieszkałego w Łodzi.

Sędzia śledczy opieczętował podręczną apteczkę dr. Miklaszewskiego, gdyż na podstawie wstępnego śledztwa powstało przypuszczenie, że

ŚMIERĆ NASTĄPIŁA WSKUTEK ZAŻYCIA KILKUNASTU PASTYLEK WERONALU.

Zmarły liczył lat 48. Dziś wydany będzie oficjalny komunikat władz śledczych, który położy kres dociekaniom

CZY ŚMIERĆ NASTĄPIŁA SKUTKIEM ZATRUCIA, CZY TEŻ Z POWODU ATAKU SERCA.

Przyjaciele zmarłego lansują bowiem gwałtownie tę ostatnią wersję.

Jak się dowiadujemy ze źródeł prywatnych zmarły dyr. Miklaszewski nosił się z zamiarami samobójczemi już od kilku dni. Podobno był rozżalony na sposób prowadzenia sprawy i na pewne niewyraźne aluzje, które padały w sposób taki, że nie mógł na nie reagować, a jednak dotkliwie godziły weń. Już w ubiegłym tygodniu jeden ze znajomych, wszedłszy niespodzianie do pokoju w mieszkaniu dr. Miklaszewskiego,

ZASTAŁ GO ZE SZPRYCKA W RĘKU, GDYŻ DENAT ZAMIERZAŁ ZASTRZYKNĄĆ SOBIE JAKĄŚ TRUCIZNE.

Ulegając namowom przyjaciół, w środę dr. Miklaszewski jakgdyby zmienił nieco swój pesymistyczny nastrój i w środę był w dobrym humorze. To też śmierć jego wywołała ogólne zdziwienie.

Dr. Miklaszewski był przedstawicielem holenderskiej grupy bankowej Amsterbank i radcą prawnym Banku Dyskontowego w Warszawie.

3 tysiące górników zasypanych.

Straszny wybuch w Ameryce.

N. JORK, PARNASSUS (Pensylwania) 21 marca.

Polska Agencja Telegraficzna:

WSKUTEK WYBUCHU W KOPALNI 3.000 GÓRNIKÓW ZOSTAŁO ZAGRZEBANYCH. DRUŻYNY RATOWNICZE USIŁUJĄ DOSTAĆ SIĘ DO WNĘTRZA KOPALNI.

Zmiany w wojsku.

Wiceminister gen. Konarzewski ma przejść na emeryturę.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Dowiaduję się, że w najbliższych dniach ukaże się nowy numer „Dziennika Pesonalnego" M. S. Wojsk., zawierający rozkaz ministra spraw wojskowych w sprawie przesunięć w armji. Zmiany te dotyczyć mają 500 oficerów w randze majora i kilkudziesieciu w randze kapitana.

Prócz tego w kołach wojskowych krążą pogłoski że wiceminister spraw wojskowych gen. Daniel Konarzewski w najbliższym czasie przejść ma na emeryture. Wśród kandydatów na jego stanowisko wymieniany jest prezes najwyższego sądu wojskowego gen. dr. Krzemieński. W związku z licznemi ostatnio zmianami w armji nie brak również pogłosek o bliskiem przejściu na emeryturę gen. Sosnkowskiego i pułk. Prystora. Te ostatnie dwie pogłoski notujemy jednakże bez przywiązania do nich większej wagi.

Pomoc dla ofiar kryzysu gospodarczego.

Sejm wezwie rząd do udzielenia pomocy ludności dotkniętej przesileniem gospodarczem.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Wobec zarządzenia p. marszałka sejmu, które załatwienie poprawek senatu do budżetu na rok 1929/30 przeniosło na posiedzenie poniedziałkowe sejmu, komisja budżetowa na posiedzeniu dzisiejszem odroczyła sprawozdanie generalnego referenta posła Byrki o poprawkach senatu do projektu ustawy skarbowej i preliminarza budżetowego na posiedzenie, które odbędzie się w sobotę, dnia 23 b. m.

Następnie Komisja wzięła pod obrady sprawozdanie posła Krzyżanowskiego (BB)

o rządowym projekcie ustawy o dodatku na mieszkanie.

Artykuł 1 projektu upoważnia radę ministrów do podwyższenia od dnia 1 stycznia 1929 r. stawek dodatku na mieszkanie w tym stosunku, w jakim wzrosło komorne w domach, podlegających ustawie o ochronie lokatorów.

Komisja uchwaliła projekt ustawy zgodnie z projektem rządowym jednomyślnie w drugim i trzecim czytaniu, przyczem dodatek ten za zgodą kierownika ministerstwa skarbu p. Grodyńskiego rozszerzono w art. 1-ym na funkcjonarjuszy województwa Śląskiego, płatnych z ogólnego budżetu państwowego.

Następny punkt obrad — wniosek klubu Piasta, P. P. S., K. L. N., Wyzwolenia, Stronnictwa Chłopskiego, Ch. D. i N. P. R. w sprawie przekroczeń niektórych części budżetu za rok 1929/30 — referował poseł Czapiński (PPS). **Wniosek domaga się uchwały sejmu, wzywającej prezesa Najwyższej Izby Kontroli aby poinformował sejm, czy gospodarka budżetowa rządu w bieżącym roku budżetowym odbywa się w granicach uchwalonego przez sejm budżetu.**

Referent domaga się od N. I. K. wyjaśnień, jak wielkie są dotychczasowe przekroczenia, czy Izba interwenjowała z tego powodu? kiedy, ile razy i t. d.? Kierownik ministerstwa skarbu p. Grodyński zapowiada, że zgodnie z zarządzeniem, wydanem w porozumieniu z p. premjerem Bartlem, będzie ściśle przestrzegał budżetu i w jego wykonaniu będzie kierował się zasadą oszczędności. Znaczy to, że nie będzie się uchylał od wydatków pobocznych, lecz będzie się starał zaspakajać potrzeby konieczne możliwie oszczędnymi wydatkami pieniężnymi. Mówca zapowiada ulepszenia w usystematyzowaniu budżetu. Po tych wyjaśnieniach wniosek 7 stronnictw przyjęto.

Na popoł. posiedzeniu sejm. kom. budż. przystąpiła do obrad **nad sprawą położenia gospodarczego i koniecznych środków zaradczych. Po referacie posła Diamanda postanowiono odłożyć dalszą dyskusję do jutra. Zaproponowano na plenum sejmu uchwałę wzywającą rząd do przedłożenia sprawozdania o środkach przedsięwziętych celem usunięcia zjawisk życia gospodarczego i ewentualnego przyjścia z pomocą grupom ludności najbardziej nimi dotkniętym, oraz o zamierzeniach na przyszłość w tej dziedzinie.**

P. Lewalski-kandydatem na ministra skarbu?

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Wczoraj w kołach bankowych po**jawiły się pogłoski** o nowej kandydatu**rze na stanowisko** ministra skarbu. Kan**dydatem tym razem** ma być p. Lewal**ski, zajmujący** obecnie jedno z wyż**szych stanowisk** na Górnym Śląsku.

Gabinet Poincarego uratowany.

Paryż, 21 marca.

Kwestja ustąpienia rządu Poincarego wyjaśniła się w dniu dzisiejszym. Na dzisiejszem posiedzeniu izby został odrzucony 342 głosami przeciw 233 wniosek socjalistów, żądający skreślenia kredytów na utrzymanie oddziałów wojskowych francuskich w Chinach. Od za-

B. kapitan armji niemieckiej

skazany na 4 lata więzienia za szpiegostwo.

Toruń, 21 marca.
Polska Agencja Telegraficzna

W dniu dzisiejszym odbyła się rozprawa w sądzie karnym przeciwko b. kapitanowi wojsk niem. Maksymiljanowi Krause, skazanemu w r. 28 za szpiegostwo na rzecz ościennego mocarstwa na 4 lata więzienia.

Trybunał skazał obecnie Krausego na 4 lata ciężkiego więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego.

Rokowania sowiecko-rumuńskie

o nawiązanie stosunków konsularnych.

BERLIN, 21 marca.
Agencja Telegraficzna „Express".

Prasa berlińska z zastrzeżeniem podaje wiadomość, że pomiędzy ambasadą sowiecką a poselstwem rumuńskiem toczą się rokowania w sprawie nawiązania stosunków dyplomatycznych między obu państwami. W pierwszym rzędzie mają być nawiązane stosunki konsularne a następnie mają się rozpocząć rokowania o traktat handlowy.

Bandę fałszerzy paszportów

ujęto w Wiedniu.

WIEDEŃ, 21 marca.
(Agencja Telegraficzna „Express")

Miejscowa policja zlikwidowała szajkę fałszerzy paszportów zagranicznych włoskich. Szajka ta składała się z 8 osób, siedmiu włochów i jednej kobiety —niemki. Szajka ta miała zamiar wypuścić w obieg około 4 tys. paszportów dla emigrantów włoskich we Francji. Siedzibą bandy był jeden z najwykwintniejszych hoteli na Ring-gasse, gdzie zamieszkiwali jako kupcy. Na czele bandy fałszerskiej stał niejaki Achilles del Rego poszukiwany przez władze włoskie za fałszerstwo bonów kasowych. W aferę tę jest wmieszany również b. wice-konsul włoski Alfons Ruzzo.

Rozruchy komunistyczne w Chinach.

Rząd kantoński nie może opanować sytuacji.

Paryż, 21 marca.
Agencja Telegraficzna „Express".

Według nadeszłych tu wiadomości w prowincjach Kanczou i Kiangsi i szeregu innych prowincji wybuchły groźne rozruchy komunistyczne. Szereg domostw zostało puszczonych z dymem. Wszystkie zagraniczne misje chrześcijańskie zostały zmuszone do ucieczki. Dowódca wojsk chińskich w tych miejscowościach oświadczył, że nie może dać żadnych gwarancji bezpieczeństwa mienia i życia bowiem jest wątpliwe czy rząd kantoński nadeśle posiłki wojskowe. Misje zwróciły się do przedstawicieli państw europejskich z prośbą o pomoc.

Poselstwo włoskie w Warszawie

będzie podniesione do rangi ambasady.

Rzym, 21 marca.

Korespondent P.A.T-ej dowiaduje się ze sfer miarodajnych, że poselstwo włoskie w Warszawie w najbliższych dniach będzie podniesione do rangi ambasady.

Obecny poseł p. Majoni uda się do Warszawy w pierwszej dekadzie kwietnia w celu wręczenia Prezydentowi Rzplitej swych listów odwoławczych.

Wśród następców posła Majoniego największe szanse ma p. Marcin Franclin, obecny ambasador w Argentynie, który udałby się ewentualnie do Warszawy po 21 kwietnia.

Złote papierośnice od rządu polskiego

za uratowanie „Tczewa".

Berlin, 21 marca.

Konsul polski w Hamburgu p. Namysłowski wręczył dowódcy pancernika niemieckiego „Elsass", von Bülowowi złotą papierośnicę, jako podarunek rządu polskiego za wyratowanie „Tczewa".

Takie same papierośnice otrzymają piloci Lufthansy Osterkamp i von Roques za akcję pomocy w zaprowiantowaniu i utrzymywaniu łączności ze światem okrętu polskiego oraz kapitan „Tczewa" Rynck za doprowadzenie uszkodzonego ciężko statku o własnych siłach do portu.

Krwawa strzelanina

przed parlamentem w Białogrodzie.

Białogród, 21 marca.

Według doniesień z Sofji odbyły się tam wczoraj burzliwe demonstracje studentów.

Kilkuset studentów filozofji urządziło wiec protestacyjny przeciwko rozporządzeniu rządu, na podstawie którego wszyscy studenci po ukończeniu studjów muszą bezpłatnie pracować na posadach rządowych.

Po wiecu pochód studentów udał się przed parlament, gdzie przyszło do starcia z policją.

Z obu stron posypały się strzały rewolwerowe, w wyniku których liczni policjanci i studenci odnieśli rany. 30 manifestantów aresztowano. W ciągu nocy odbywały się jeszcze drobne manifestacje.

Samolot sowiecki

spadł na terytorjum Polski

Wilno, 21 marca.

W dniu 20 b. m. o godz. 17 w odległości 1 klm. od stacji kolejowej Królewszczyzna spadł wskutek zepsucia motoru sowiecki samolot wojskowy z 2 lotnikami i karabinem maszynowym. Według wyjaśnień lotników odbywali oni podróż z Orawy do Smoleńska i w drodze zabłądzili. W dniu 21 władze bezpieczeństwa przekazały lotnikom i samolot władzom wojskowym.

Zgon Marszałka Francji.

Francja składa do grobu szmat swej historji — umarł marszałek Foch. Świat zamyka w metalowej trumnie bohatera i zwycięzcę Wielkiej Wojny — skonał mózg, który dowodził ośmiu miljonami żołnierzy, rozpłynęła się wola, która nakazywała śmierć i triumf.

Przez pamięć szybko przelatują zamglone wspomnienia i obrazy, jakieś nazwy i dźwięki Namur, bitwa nad Marną, bitwa nad Aisne, Izera. Ypres, walki pozycyjne w Szampanji, Verdun, Somma, Chemin des Dames, St. Quentin, Amiens, Soisson, St. Mihiel, generalna ofensywa wojsk koalicji na całym froncie i podpisanie kapitulacji w Spaa...

Marszałek Foch... Historja pisała krwawemi pazurami na olbrzymich połaciach Europy, żołnierze ryli się w ziemi, jak krety i użyźniali ją swą własną krwią i kośćmi; na tyłach pracowały dla frontu miljony; świat drżał w febrycznym wysiłku i naprężał swe gospodarcze i dyplomatyczne muskuły do ostatnich granic wytrzymałości; francuzi, anglicy, amerykanie, belgowie, włosi, polacy, portugalczycy, serbowie, rosjanie, rumuni, japończycy, chińczycy, murzyni, indjanie, brazylijczycy, australijczycy, kanadyjczycy, hindusi, egipcjanie, annamici, arabowie — świat ras, narodów, wyznań, kultur, tradycji.

A u góry, u samej góry, na samym szczycie tej piramidy historji świata — sam jeden niewielki człowiek, starszy, o dobrej, łagodnej twarzy, w niebieskim mundurze — Marszałek Foch, generalissimus ententy, przeciwnik oko w oko Hindenburga, Napoleon, Cezar i Aleksander XX wieku...

Mały człowiek kreślił na mapie sztabowej linję — ruszały do ataku dywizje i armje. Wtykał chorągiewkę na szpilce — konały w krwawych męczarniach dziesiątki tysięcy. Podpisywał rozkaz — w huraganowym ogniu prażyły się wsie i miasta... Marszałek Foch miał najwyższą, najpotężniejszą władzę, jaka kiedykolwiek w dziejach ludzkości skupiła się w ręku jednego człowieka.

Marszałek Foch... Z tym nazwiskiem na ustach umierali ludzie i to nazwisko ukwiecało nadzieją pozostałych przy życiu. Wśród szaleństw wojny nie tracił ani na chwilę spokoju i powagi, nerwy nie uległy rozprzężeniu, duch nie załamał się w dni rozpaczliwe, wola nie zmiękła, wiara nie ostygła.

W salonowym wagonie podpisał kapitulację Erzberger. Niemcy i ich sprzymierzeńcy leżeli u stóp Focha. Marszałek odebrał akt kapitulacyjny, przesłał do Paryża i... oczekiwał na dalsze rozkazy...

I oto nadeszły rozkazy i okazało się, że marszałek Foch już swoje zrobił i... jest niepotrzebny. Jak stary, wyszczerbiony miecz po walce — powieszono go na szanownym gwoździu i z powagą rewerencjalną... omijano zdaleka. Jeszcze kilka rad „fachowca“ przy traktacie wersalskim, pogróżka i straszak okupacji Nadrenji, a później Foch coraz bardziej, coraz bardziej przeszkadzał.

No, przecież nie można pokazać go w Genewie, ani w Locarno, „nie wypada“ zadawać się z nim Briandowi, bo jakżeż? Minister pokoju z Fochem?..

Kiedy Stary Tygrys - Clemenceau powoli grzybiał na wsi bretońskiej, stary Marszałek Foch poniewierał się po Paryżu. Pokazywano go jeszcze oficjalnie w uroczyste dni tak jak pokazuje się dziś cudzoziemcom ruiny Arras czy resztki okopów, ale w dni powszednie — ktoż pomyślał o Fochu?.. Marszałek Francji nie miał nawet własnego mieszkania, bo gospodarz wyeksmitował wielkiego lokatora, przekładając nadeń wielkie „odstępne“. Stary Foch mieszkał w pokojach umeblowanych, on, który geniuszem własnym i życiem powierzonych mu żołnierzy, obronił przed wrogiem wszystkie domy francuskie...

Dnia 20 marca 1929 roku Marszałek Francji odnalazł swój dom wiekuisty — metalową trumnę w... Panteonie... Tam odda mu hołd Francja i świat cały i wróg pochyli nawet czoła przed rycerzem, który zwyciężył.

Do grobu osunął się szmat historji. Przed tym grobem trzeba odsłonić głowę, bo tu splotły się nici naszych czasów, tu ważyły się losy świata!.. Ostatnia klamra Wielkiej Wojny zamknięta — umarł ten, który powiedział illo tempore ostatnie słowo, a od słowa tego datuje się nowa epoka, i nowe życie.

Czesław Ołtaszewski.

Po zgonie marsz. Focha.
Cała Francja okryta kirem żałoby.

Paryż, 21 marca
Polska Agencja Telegraficzna

Po otrzymaniu wiadomości o zgonie marszałka Focha attache wojskowy płk Błeszyński zapisał się na liście osób, składających kondolencje. Dziś ambasador Chłapowski z płk. Błeszyńskim złożyli wizytę kondolencyjną ministrom Briandowi i Painlevemu imieniem Prezydenta Mościckiego, Marszałka Piłsudskiego i rządu Rzplitej. W południe ambas. Chłapowski z małżonką złożył kondolencję wdowie.

***

Warszawa, 21 marca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Armję polską i ministra wojny marsz. Piłsudskiego reprezentować będzie w uroczystościach żałobnych gen. Jan Rommer wraz z oficerami armji polskiej bawiącymi we Francji. Imieniem rządu rodzinie i rządowi francuskiemu złoży kondolencję ambasador polski w Paryżu. W dniu pogrzebu w katedrze św. Jana odprawiona będzie msza żałobna, na której obecni będą przedstawiciele rządu, armji i korpusu dyplomatycznego.

***

Londyn, 21 marca.

W rozmowie z przedstawicielem United Press oświadczył marszałek Anglji, lord Allenby, że Anglja straciła w marszałku Fochu dobrego przyjaciela i wielkiego sprzymierzeńca. Naród angielski z powodu jego zgonu okryty jest głęboką żałobą. Foch był jednym z największych mistrzów sztuki wojennej. Pamięć jego w Anglji, jak we własnym kraju, będzie zawsze trzymana w wysokiej czci.

***

Nowy Jork, 21 marca.

Z polecenia rządu amerykańsikego i w imieniu prezydenta Hoovera wystosował Kellog telegram kondolencyjny do rządu francuskiego.

***

Paryż, 21 marca.

Wszystkie pisma poświęcają w dalszym ciągu artykuły pamięci zmarłego marszałka Focha.

Pani Foch otrzymała miedzy innemi depeszę od księcia Walji, prezydenta Hoovera, Baldwina, Chamberlaina, Kelloga, generała amerykańskiego Pershinga, generała Dawesa oraz Lloyd George'a.

***

Paryż, 21 marca.
Agencja Telegraficzna „Express“.

Dziś w godzinach popołudniowych przybył tu król belgijski Albert celem wzięcia osobistego udziału w pogrzebie marsz. Focha.

Napoleon komunizmu rosyjskiego.
Trocki chce jechać do Anglji. — Nie zrezygnował z działalności politycznej. — Wierzy w zwycięstwo Mac Donalda, ale mu nie ufa.

Landyn, w marcu.

Trocki wciąż jeszcze jest w Konstantynopolu, oczekując, jak dotąd bezskutecznie, które z państw europejskich udzieli mu wizy wjazdowej. Nie udziela się chętnie otoczeniu. Po swych słynnych listach, skierowanych przeciwko Stalinowi, Trocki umilkł. Nie mówi już więcej i nie skarży się. Dziennikarzy do siebie nie dopuszcza.

Mimo wszelkich trudności, konstantynopolski korespondent Times'a, uzyskał jednak z nim rozmowę. Wywiad był dość ciekawy, a konkluzja, jaką wyprowadził „Times“ — to fakt, iż Trocki jest człowiekiem, o którym zapomnieć nie wolno. Świat bowiem spodziewać się może ze strony tego wiecznego rewolucjonisty, wiele jeszcze niespodzianek.

Trocki poprawił się fizyczniee znakomicie. Prawdopodobnie leczy sie w Turcji intensywnie.

Rozmowę z korespondentem „Times'a“ rozpoczął pytaniem, czy istnieje jakakolwiek możliwość, by mógł on na czas dłuższy wyjechać do Anglji.

— **W swoim czasie** pracowa*łem wiele, przesiadując całemi dniami w* **Brytyjskiem Muzeum. To jedyne miej***sce na świecie gdzie w swej pracy można się skupić i znaleźć rozwiązania wielu nurtujących nas zagadnień.*

Trocki podkreślił następnie, że został z Rosji podstępnie wysłany mimo swej woli. Obecnie chce jechać do Berlina.

— Oświadczam otwarcie, że wolałbym pozostać w Rosji. Ponieważ zmuszono mnie do wyjazdu, pragnąłem zamieszkać w Niemczech z dwóch względów: ze względu na zdrowie i dlatego, że w Niemczech mam możność, poza Anglją, pracować systematycznie.

Chcę napisać i opublikować w Niemczech historję rewolucji rosyjskiej i swoje pamiętniki. Przypuszczam, że udzielą mi wizy wjazdowej, gdyż *zgodziłem się podpisać zobowiązanie, że w czasie pobytu w Niemczech, nie będę się zajmował polityką. Zamieszkam w jakimś cichym kurorcie.*

Na pytanie, czy prawdą jest, że zrezygnował on wogóle z działalności politycznej Trocki odparł:

— *Będę walczył w dalszym ciągu. Nie pozwolę na przekreślenie tego, co zrobiono w Rosji do czasu objęcia władzy przez Stalina.*

— Jak wyobraża pan sobie rezultat wyborów w Anglji? — zapytał go korespondent:

— *Bezwzględnie zwyciężą robotnicy. To nie ulega kwestji. Muszę jednak dodać, że my, nie widzimy wielkiej różnicy między Baldwinem a Macdonaldem. Poglądy polityczne tych ludzi mało się różnią od siebie. Pragnę wyrazić tu moja opinję, że wpływy komunistyczne w Anglji wzrosną, jeśli rządy w parlamencie sprawować będą robotnicy. To fakt niezaprzeczalny. Rządy robotnicze — myślę o prawicy robotniczej — we wszystkich krajach wywołać muszą ciągle wzmaganie się szeregów zwolenników komunizmu.*

Na pytanie odnośnie stosunków angielsko - sowieckich, Trocki wskazał, że zerwanie stosunków nie było wcale ciosem dla III międzynarodówki. Wprawdzie agenci kominternu nie mogą swobodnie pracować na terytorjum Wielkiej Brytanji ale nie przeszkadza to, że poddani wielkobrytańscy, a w szczególności hindusi przyjeżdżają często do Moskwy i tam zapoznają się dokładnie z komunistyczną doktryną.

— Nie przeczę — mówił Trocki — iż komitetu posiada wielkie wpływy w Z. S. S. R. Muszę też wyrazić swój pogląd, że, w razie wznowienia dyplomatycznych stosunków z Anglją, bolszewicy nie zgodzą się na żadne ograniczenia, szczególnie dla kominternu.

„Times“ w komentarzach do wywiadu, bardzo zresztą obszernych, pisze, iż Trocki mimo wszystko pozostał gorącym komunistą. Partja mogła się go wyrzec, ale on nie wyrzekł się partji. Na emigracji odegrać on może poważniejsze znaczenie, aniżeli wyobrażają to sobie politycy. Komintern ma wielki wpływ na partje komunistyczne wszystkich krajów, ale kto wie, czy wpływ ten nie zneutralizuje, a nawet przewyższy Trockiego, który w szeregach partji, poza granicami Rosji, ma więcej zwolenników, aniżeli Stalin.

Trocki jest człowiekiem, o którym ciągle należy pamiętać i którego ciągle należy mieć na oku. Trocki na emigracji jest groźniejszy, aniżeli Trocki w Rosji Sowieckiej.

Diones.

Przekroczenia budżetowe w Niemczech
Rząd poczynił szereg wydatków bez zgody parlamentu.

Berlin, 21 marca

Komisja rachunkowa Rzeszy przedłożyła Reichstagowi sprawozdanie o zamknięciach rachunkowych za rok 1928, które stwierdza cały szereg wypadków naruszenia prawa budżetowego Reichstagu.

Cały szereg pozaprogramowych wydatków został poczyniony bez koniecznego uzasadnienia. Pomiędzy poszczególnemi pozycjami przeprowadzone było virement niezgodne z prawem budżetowem. Pomiedzy innemi nieuzasadnionemi przekroczeniami budżetu wymienia sprawozdanie wydatki na mieszkanie ministra gospodarki i ministra finansów, które to wydatki poczynione zostały bez uzyskania zgody Reichstagu.

W budżecie ministerjum spraw zagranicznych stwierdzono przekroczenia budżetowe dokonane przez ministra finansów. Sprawozdanie podkreśla w końcu, że niejednokrotnie w budżecie stawiane były pozycje, przekraczające o wiele rozmiary przewidziane.

Nowy Jork, 21 marca.

Napór armji rządowej na wojska powstańców wzmaga się z każda niemal godziną.

W myśl ostatniego dekretu prezydenta Gila rozstrzelano wczoraj wziętego do niewoli inicjatora powstania w Vera Cruz, gen. Aguirrea.

Ustrój sądów powszechnych.

Sejm rozpatruje nowelę do ustawy o sądach.

Warszawa, 21 marca
(Polska Agencja Telegraficzna)

Senacka komisja prawnicza pod przewodnictwem prof. Abramowskiego i w obecności min. Cara przystąpiła do obrad nad uchwalonym przez sejm projektem noweli do prawa o ustroju sądów powszechnych. Referent sen. Perzyński zaproponował po referacie, aby komisja uchwaliła zapowiedzenie na najbliższem posiedzeniu senatu zmian w projekcie noweli. Wniosek ten przyjęto 9 głosami przeciwko 4, a jednocześnie uchwalono rezolucję, mającą charakter instrukcji dla referenta przy traktowaniu tej sprawy, a zalecającą tryb postępowania taki, jaki był w podkomisji prawniczej sejmu, t. j. w porządku ważności materji, a nie kolejności artykułów.

Komisja winna przystąpić do omówienia trybu nominacji z uwagi na potrzeby osiągnięcia sprawności w procedurze nominacji oraz do rozważenia zasadności wyłączenia noweli z pod skresu organizacyjnego przewidzianego art 284 urz. sąd. powsz., sądu najwyższego i sądów apelacyjnych w związku z art. 78, ust. 2 konstytucji.

Prezydent Ziemięcki arbitrem

w sprawie pomiędzy wicemarsz. Woźnickim a posłem Jędrzejewiczem.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Jako rezultat dramatycznego zajścia, jakie rozegrało się na onegdajszem nocnem posiedzeniu sejmu pomiędzy posłem Jędrzejewiczem (BB) a wicemarszałkiem Woźnickim (Wyzwolenie) na temat zarzutów natury kryminalnej, marszałek Daszyński wezwał obu posłów do wyznaczenia swoich arbitrów do sądu marszałkowskiego. Wicemarszałek Woźnicki wyznaczył jako swego arbitra prezydenta miasta Łodzi posła Ziemięckiego (PPS), a poseł Jędrzejewicz wyznaczył posła Podowskiego (BB).

Obaj arbitrowie funkcje swe przyjęli i dziś zbiorą się o godz. 12 w poł. w gabinecie marszałka Daszyńskiego celem wybrania superarbitra.

Świętokradcze włamanie do kościoła

Złoczyńcy zrabowali z puszek pieniądze.

Warszawski koresp. „Republiki" telefonuje:

Zuchwałego włamania dokonano dziś w nocy do kościoła O.O. Jezuitów (Świętojańska 12) przylegającego do katedry.

Złoczyńcy weszli przez brame wjazdową na tyły kościoła, od strony zakrystji. Wycięli szybę w oknie, następnie rozgięli kraty i tą drogą dostali się do zakrystji.

Tam w szafie stały blaszane puszki z pieniędzmi. Świętokradcy powysypywali z puszek pieniądze.

Jak nam oświadczył proboszcz kościoła, ks. Komorowski, w puszkach znajdowało się około 500 zł.

Włamywacze zrabowali tylko pieniądze. Kielichów srebrnych, pozłacanych, które były w zakrystji nie ruszyli.

Urząd śledczy wdrożył w tej sprawie energiczne dochodzenie. Policja jest zdania, iż kradzieży dokonał albo osobnik bardzo szczupły, albo też złodzieje wzięli do pomocy małego chłopca, który wślizgnął się do zakrystji przez kraty i powybierał pieniądze z puszek.

Defraudacja w sądzie.

Sekretarz Rogowski został skazany na 1 rok więzienia.

W sądzie pokoju w Brzezinach zostały wykryte malwersacje.

Już w lipcu 1927 roku sędzia Zygmunt Sitnicki, obejmując urzędowanie w Brzezinach stwierdził, iż sekretarz miejscowego sądu pokoju Edmund Rogowski nie spełnia należycie swych obowiązków. Gdy do sędziego Rogowskiego doszły pogłoski, że Rogowski często opóźnia wniesienie spraw na wokandy i przetrzymuje umyślnie skargi apelacyjne, sędzia Sitnicki zwrócił się w tej sprawie do Rogowskiego. Rogowski przyznał się wówczas, iż opóźnił bieg kilku spraw, wskutek nawału bieżącej pracy.

Sędzia Sitnicki zajął się wówczas uregulowaniem pracy kancelaryjnej, by żadne opóźnienia nie mogły już mieć miejsca.

Niezależnie od powyższych zarządzeń nowomianowany sędzia począł sprawdzać wszystkie akta, znajdujące się w kancelarji, korzystając z pomocy drugiego sekretarza Kulaka.

Wówczas wyszło na jaw, iż z kancelarji zniknęły akta 47 spraw. cywilnych.

Rogowski, przyparty do muru, przyznał się przed sędzią Skotnickim, że sprawy te przechowuje w domu i nazajutrz rzeczywiście przyniósł do sądu prawie wszystkie akta.

Stwierdzono wówczas, że we wszystkich tych aktach brakuje znaczków stemplowych, mimo, że w każdem podaniu znajdowała się adnotacja o pobraniu odpowiedniej sumy. Podania te leżały już od dłuższego czasu u Rogowskiego, który umyślnie nie nadał im należytego biegu.

Sędzia Skitnicki ustalił, iż naogół wysokość malwersacji popełnionych przez Rogowskiego wynosiła 2115 zł. 89 gr.

Sprawa Rogowskiego została przekazana prokuratorowi który polecił osadzić w więzieniu sekretarza sądu.

W kilka dni po aresztowaniu Rogowskiego, brat jego wpłacił do sądu całą zdefraudowaną sumę.

W toku śledztwa okazało się jednakże że Rogowski zdefraudował prócz wspomnianej już sumy jeszcze 1009 zł. 45, które nie zostały wpłacone.

W dniu wczorajszym Rogowski znalazł się przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Arnolda, w asyście sędziów Faita i Kopaczewskiego.

Rogowski na sprawie przyznał się do winy, tłumacząc się, iż nie mógł utrzymać rodziny ze skromnej pensji i początkowo pożyczał drobne sumy, a gdy nie mógł zwrócić długów wierzycielom, był zmuszony popełnić nadużycia.

— Nie mogę zrozumieć, skąd się wzięła tak wielka suma — mówił — brałem zwykle tylko po kilkanaście złotych.

Do sprawy zawezwano 108 świadków. Wobec przyznania się oskarżonego sąd ograniczył się do zbadania 7 świadków.

Jako powód cywilny ze strony prokuratorji generalnej popierał akcję cywilną w sumie 1009 zł. adwokat Mihielewicz.

Sąd po wysłuchaniu prokuratora Hawłowskiego i obrońcy adw. Kobylińskiego skazał Rogowskiego na rok więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego i przyznał powództwo cywilne w wysokości 878 zł. 8 gr., oddalając resztę powództwa.

das.

Tragiczne imieniny w koszarach policji

Śmiertelny strzał z ręki solenizanta

Sosnowiec, 21 marca.

W koszarach policji w Dabrowie Górniczej padł z ręki swego kolegi Józefa Bortlika drugi solenizant dnia, starszy posterunkowy Józef Durma.

W świetlicy policyjnej obai solenizanci zabawiali się rozmowa, gdy w pewnej chwili Bortlik wydobył z futerału rewolwer służbowy i począł go repetować. Padł strzał i ugodził w pachwinę Durmę, który zalany krwią osunął się na ziemię i skonał na rękach swego zabójcy po kilku minutach.

Wśród obecnych policjantów powstało nieopisane przerażenie.

Bortlik na widok konającego przyjaciela dostał ataku szału i chciał targnąć się na swoje życie, rozbrojono go jednak w porę. Następnie musiano roztoczyć nad nim ścisły nadzór w obawie, by nie popełnił samobójstwa.

Przechodząc przez ulice rozejrzyj się uważnie unikniesz kalectwa i śmierci.



MARZEC
22
Piątek

Dziś: Bogusława
Jutro: Wiktorji i Pelagji

Wschód słońca o g. 5.36
Zachód słońca o g. 5.51
Wschód ks. o g. 2.05
Zachód ks. o g. 5.07
Długość dnia: 10.37.
Przybyło dnia: 4.37.

Na kalendarzu—wiosna.

Tym razem z utęsknieniem oczekiwana przez wszystkich.

W dniu wczorajszym rozpoczęła się właściwa wiosna. Według czasu kalendarzowego bowiem, dzień 21 marca stanowi przełom i pewnego rodzaju rozgraniczenie pomiędzy okresem zimowym a wiosennym.

Od 21 marca rozpoczyną się właściwie wiosna i trwa do 20 czerwca poczem następuje lato.

Wejście w okres wiosenny nie jest jednak równoznaczne z ustaleniem się pogód, które, według przewidywań stacji meteorologicznych, do połowy kwietnia ciągle się jeszcze beda zmieniały.

Zresztą, stare przysłowie powiada: „w marcu jak w garncu“, a przysłowie to przeważnie się sprawdza. (i).

O spokój po śmierci

walczą łódzcy bezwyznaniowcy.

W swoim czasie donosiliśmy o projekcie, jaki powstał wśród bezwyznaniowców, pragnących mieć własny cmentarz. Ponieważ projekt ten do dnia dzisiejszego nie został zrealizowany udała się do magistratu m. Łodzi delegacja osób zainteresowanych, by zapytać przedstawicieli władz miejskich, jak przedstawia się sprawa budowy cmentarza dla bezwyznaniowców. Delegacje przyjął wice - prezydent Rapalski. Przybyli prosili wice - prezydenta Rapalskiego, ażeby wpłynął na przyspieszenie realizacji budowy tego cmentarza. Delegacja prośbę swoją motywowała tem, że w mieście naszem jest wiele mieszkańców bezwyznaniowych, w wypadku zaś śmierci bezwyznaniowca władze odmawiają grzebania zwłok na cmentarzach wyznaniowych. Zatem delegacja zwróciła uwagę na fakt jaki miał miejsce ostatnio w Warszawie z pogrzebem jednego ze zmarłych tam członków kościoła narodowego. Opierając się na istniejącej ustawie, delegacja zaznaczyła, że miastu przysługuje prawo założenia takiego cmentarza.

W odpowiedzi wice - prezydent Rapalski oświadczył, że sprawą tą zajął się już magistrat i jeśli projekt nie został dotychczas zrealizowany, to na skutek tego, że brak odpowiedniego terenu pod budowę cmentarza był jedną z największych przeszkód. W chwili jednak odszukania odpowiedniego miejsca magistrat w szybkiem tempie zrealizuje projekt założenia cmentarza bezwyznaniowego w Łodzi. (p).

Narada polityczna

w łódzkiem kole prawicy narodowej.

Wbrew wiadomościom podanym przez wczorajsze dzienniki łódzkie poseł pułkownik Koc nie przybył wczoraj do naszego miasta. Przybyli natomiast dwaj posłowie z prawicy narodowej pp. b. minister Targowski i Sobolewski. Wieczorem odbyło się w miejscowym kole prawicy narodowej posiedzenie z udziałem zarządu okręgu łódzkiego.

Upadek

W dniu wczorajszym w podwórzu domu przy ulicy Sienkiewicza 28 upadł na bruk 26-letni Josek Mendelson, zamieszkały przy ulicy Kopernika 5 i doznał ciężkich obrażeń cielesnych.

Wezwane pogotowie po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło go do domu.

Karna większość radziecka

uchwaliła budżet dodatkowy oraz nowe podatki na budowę kanalizacji.

Wczorajsze posiedzenie rady miejskiej było bardzo ciekawe, ze względu na dwa punkty porządku dziennego, mianowicie sprawę zatwierdzenia kredytów dodatkowych na pokrycie przekroczeń budżetowych w roku 1928-29 i sprawę ustalenia podatku kanalizacyjnego.

Obie sprawy wywołały burzliwą dyskusję. Przeciwko dodatkowym kredytom wystąpiła ostro opozycja, przeciwko podatkowi kanalizacyjnemu — wypowiedzieli się przedstawiciele właścicieli nieruchomości, w sposób gwałtowny, lecz rzeczowy.

Po otwarciu posiedzenia przez wiceprezesa Wolczyńskiego, na trybunę wstąpił r. inż. Wojewódzki, który skrytykował przekroczenia budżetowe, sięgające 13.387.669 złotych, omawiając szczegółowo wszystkie pozycje. R. Wojewódzki stwierdził, że **przekroczenia budżetowe są koniecznością, jednakże nie zostały one zużytkowane w odpowiedni sposób z tego też względu czyni on poważne zarzuty gospodarce samorządowej.**

W odpowiedzi zabrał głos prez. Ziemięcki, który wyjaśnił podłoże wszystkich przekroczonych wydatków i stwierdził, że **wydatki te były celowe i usprawiedliwione, to też nie ma żadnych przeszkód do uchwalenia dodatkowych kredytów.**

Po długiej, a gorącej dyskusji, w której zabierali głos wiceprez. Rapalski i r. Potkański i inni, **kredyty zostały zatwierdzone.**

W dalszym ciągu przystąpiono do rozważania następnej, bardzo ważnej i zasadniczej kwestji, mianowicie ustalenia stawek dodatku komunalnego do podatku od nieruchomości na budowę kanalizacji. Projekt magistratu, jak wiadomo przewiduje, iż dodatek ten wynosić będzie 100 procent dotychczasowego dodatku komunalnego.

Po zreferowaniu tej sprawy, zabrał głos r. Schott (przedstawiciel właścicieli nieruchomości), który poddał ostrej krytyce projekt magistratu, zarzucając mu niegruntowne przygotowanie. Zarzucił on między innemi, że w Łodzi ma być pobierany podatek od dochodu brutto, podczas gdy zagranicą, na którą powołuje się magistrat, pobierany był na cele kanalizacji podatek od dochodu netto.

Dalej mówca wskazuje na fakt, iż materjał budowlany kanalizacyjny **zakupiony jest w 90 proc. zagranicą, wobec czego należałoby dostosować tempo pracy do tempa krajowej produkcji.**

W dalszej dyskusji przemawiał r. Pogonowski, który zgłosił o odroczenie tej sprawy, do czasu opracowania przez właścicieli nieruchomości kontrprojektu źnionej pory przerwano.

Po replice ławnika Kuka, który wyjaśnił stanowisko magistratu w formie podanej przez „Republikę“ w dniu wczorajszym, rada miejska projekt ten większością głosów uchwaliła.

Na tem posiedzenie, z powodu spóźnionej porwy przerwano.

Piękne plany magistratu.

Łódź ma być rzęsiście oświetlona.—Reklamy świetlne na słupach. — Komunikacja autobusowa. — Budowa nowej gazowni. Wykup rzeźni miejskiej.

Celem załatwienia szeregu aktualnych spraw, związanych z działalnością przedsiębiorstw użyteczności publicznej, istniejących na terenie m. Łodzi, zwołane zostało w środę wieczorem posiedzenie delegacji wydziału przedsiębiorstw miejskich. Przewodniczył p. wiceprezydent Rapalski, obecni byli pp. radni Grohman, Groszkowski, Morgentaler i Pawlak ob. ob. Paul i Pfeifer oraz nacz. wydziału przedsiębiorstw miejskich — inż. Brzozowski.

P. wiceprezydent Rapalski zapoznał delegację z planem oświetlenia miasta, opracowanym przez wydział przedsiębiorstw miejskich. Niezależnie od oświetlenia, w myśl dodatkowej umowy z elektrownią, wszystkich arteryi wjazdowych lampami 500-watowemi, zamiast dotychczasowemi 100-watowemi, — magistrat, na zasadzie umowy koncesyjnej projektuje oświetlenie elektrycznością t. zw. IV dzielnicy, do której należą ulice: **Nawrot, Ewangelicka, Główna, Sienkiewicza, Orla i Targowa,** przyczem na ulicach Głównej i Ewangelickiej, lampy ustawione zostaną ze względów praktycznych oraz estetycznych po obu stronach ulicy, nie zaś, jak to praktykowano dotychczas, pośrodku ulicy. Pozatem **magistrat oświetli krańce miasta, mianowicie: Widzew a m. in. ulice Kunitzera i Niciarnianą; Bałuty, m. in. ulice Brajera, Rajtera, Fajfra, Ceglana i inne aż do granic miasta Chojen i Karolewa.**

Plan tegoroczny obejmuje ogółem 5 klm. ulic w śródmieściu i 26 klm. na peryferjach; licząc wraz z ulicami, na których oświetlenie zostanie wzmocnione lub zmienione.

Do tego dodać należy 7 klm. ulic, które otrzymają w r. b. oświetlenie gazowe.

Następnie delegacja przyjęła do wiadomości projekt konkursu na reklamy świetlne na słupach tramwajowych, które, wzorem Warszawy, mają być w najbliższym czasie urządzone również w różnych punktach Łodzi. W warunkach konkursu podane będą przepisowe rozmiary słupów z zastrzeżeniem, że **magistrat wybierze wzór słupa z pośród wszystkich nadesłanych.**

Jak podawaliśmy w swoim czasie, starostwo grodzkie na polecenie urzędu wojewódzkiego w związku ze wzmagającym się ruchem autobusowym, zwróciło się do magistratu o **uporządkowanie tego ruchu, o zachowanie prawa wyłączności na komunikację regularną dla K. E. Ł. zgodnie z koncesja.**

Uznając pretensje te zasadniczo za słuszne, magistrat, celem zlikwidowania pasażerskiego ruchu autobusowego na ulicach miasta, **wyznaczył autobusom międzymiastowym 13 odpowiednich stacyj,** których rozlokowanie dostosowane jest do krańcowych stacyj tramwajów miejskich. Co do warunków tych stacyj pod względem bezpieczeństwa publicznego, tą stroną zagadnienia zajmie się urząd przemysłowy I-ej instancji.

W dyskusji, jaka się nad sprawą przejazdu autobusów przez miasto wywiązała, członkowie delegacji zwrócili uwagę na trwające od dłuższego czasu **przepełnienie wagonów tramwajowych i wynikające stąd niedogodności i utrudnienia w korzystaniu z tego środka lokomocji.** Wobec tego, że umowa koncesyjna zapewnia każdemu posiadającemu bilet tramwajowy miejsce siedzące, delegacja postanowiła zwrócić się do K. E. Ł. o poczynienie w sprawie niedostatecznej ilości wagonów tramwajowych odpowiednich kroków. **W razie niepomyślnego rezultatu tej interwencji możnaby się ewentualnie liczyć z możliwością uruchomienia autobusów dla komunikacji miejskiej.**

Podano następnie do wiadomości pp. członków delegacji treść **oferty jednej z firm angielskich w sprawie budowy nowej gazowni miejskiej** oraz zakomunikowano o stwierdzeniu uchybień ze strony K. E. Ł. przy odbiorze nowowybudowanych linij tramwajowych.

Co do sprawy gazowni, wspomniana oferta zostanie dokładnie zbadana i rozważona przez kierownictwo wydziału przedsiębiorstw miejskich. W sprawie nowych linji tramwajów miejskich, których dyrekcja nie uczyniła zadość postulatom magistratu co do odpowiedniego sposobu układania podkładów dla zabezpieczenia bruków od szybkiego zniszczenia, **delegacja upoważniła kierownictwo wydziału przedsiebiorstw miejskich do poczynienia odpowiednich kroków przeciwko dyrekcji K. E. Ł.**

W końcu posiedzenia p. wiceprezydent Rapalski zakomunikował, że do komitetu wykupu rzeźni wejdzie, zgodnie z postanowieniami koncesji, 9 osób, w tem cztery ze strony magistratu i cztery od koncesjonarjuszy oraz superarbiter wybrany wspólnie.

Chcąc zapewnić sobie podczas pertraktacyj o wykup pomoc fachową, magistrat zamierza powiększyć ilość swych przedstawicieli w komitecie, delegując doń również członków bez prawa głosu. M. in. dokooptowani mają być członkowie z pośród delegacji wydziału przedsiębiorstw miejskich, których wybór dokonany zostanie na jej najbliższem posiedzeniu.

Największy meteor.

W południowej Afryce pod Grootfonte spadł meteor do olbrzymiego jeziora i wysuszył je momentalnie.

Zdaniem uczonych jest to największy meteor jaki dotychczas spadł na ziemię. Waga jego wynosi 1550 cetnarów.

Celem zbadania meteoru wyruszy do Afryki z Londynu specjalna ekspedycja naukowa.



TEATR MIEJSKI.

Ostatnie przedstawienia „Hinkemana" dane będą dziś i w niedzielę o godz. 4 po południu po cenach popularnych.

„Murzyn Warszawski" grany będzie po raz ostatni w Teatrze Miejskim jutro o godz. 4-ej popołudniu.

PRZED JUTRZEJSZĄ PREMJERA „DWÓCH PANÓW B."

Jutrzejsza premjera wybornej komedji popularnego literata warszawskiego M. Hemera „Dwaj panowie B", zapowiada się bardzo interesująco.

Pełna lekkiego dowcipu i doskonałych sytuacyj komedja ta należy do tych sztuk, które w rekordowym czasie obiegną całą Polskę: grana jest z wielkiem powodzeniem w Warszawie i Lwowie, a szereg teatrów jak Poznań, Lublin i Kraków zamierza wystawić ją w najbliższym czasie.

Atrakcją premjery, na którą zjawi się autor będzie wprowadzenie do drugiego aktu kilkunastu sylwetek osobistości z łódzkiego świata teatralnego i towarzyskiego, przez co sztuka zyska niemało na aktualności.

Reżyseruje J. Bonecki.

Ważniejsze role grają pp.: Dąbrowska, Krzywicka, Morska, Fabisiak, Janowski, Krotke i Znicz.

Bilety w Kasie Zamawiań.

TEATR KAMERALNY.

„Ostatnie powtórzenia „Poławiacza cieni" dane będą codziennie do wtorku włącznie.

W niedzielę o godzinie 5 popołudniu po cenach zniżonych po raz ostatni wyborne „Kokoty z towarzystwa".

„Panna Maliczewska"

Próby wybornej komedji Gabrjeli Zapolskiej „Panna Maliczewska" dobiegają już końca.

Świetny i wnikliwy reżyser A. Węgierko wydobywając ze sztuki cały nastrój i koloryt zapolszczyzny, podkreśla w niej tragedję kobiety walczącej o swoje prawa, a nie zrozumianej przez brutalność mężczyzn.

Rolę tytułową odtworzy Stefanja Jarkowska

ARARAT.

Przywykliśmy już do tego, aby w każdym nowym programie „Araratu" widzieć coś zgoła nowego, jakiś nowy oryginalny eksperyment artystyczny. Więc i „Miss Judea" nie rozczarowała nas pod tym względem.

Cały szereg bardzo ciekawych numerów, jakie zawiera ten program jest najlepszym dowodem tego.

Dziś o godz. 9.30 wiecz. 1 przedstawienie.

Z KONSERWATORJUM MUZYCZNEGO H. KIJEŃSKIEJ.

W niedzielę dnia 24 b. m. o godz. 16 w sali Konserwatorjum, Traugutta 9, odbędzie się IV z rzędu wieczorek muzyczny uczniowski. Udział biorą klasy fortepianowe prof. Dąbrowskiego, Dobkiewicza, Ilcewiczówny, Kijeńskiej-Dobkiewiczowej, Lewandowskiego, p. Lange i Stetki - Szmelerowej; klasy skrzypcowe prof. Dzierżanowskiego i Lewensteina i klasa śpiewu solowego prof. Comte - Wilgockiej.

Premjera w Casinie.

—:—

Amant

z Rudolfem Valentino.

Prawdziwą niespodzianką dla licznych czcicieli genjalnego talentu odtwórczego R. Valentina jest pojawienie się na rynku kinowym kapitalnego filmu, w którym ten nieodżałowany pamięci aktor kreuje rolę główną. W jaki sposób się stało, że obraz ten przetrwał przez kilka lat w ukryciu, pozostaje to dyskretną tajemnicą, dookoła której snuć się zaczynają legendy. Faktem jest jedno: że „Amant" należy do tych obrazów, w których pełnia talentu wielkiego Rudiego uplastycznia się najdo-kładniej. Cała wymowa gry, czar urody, potęga ekspresji Valentina zamknęły się w jego wspaniałej kreacji „Amant". Sama zresztą fascynująca fabuła tego salonowo-awanturniczego obrazu dostarczyła artyście szerokiego pola do rozwinięcia jego inwencji.

Bohaterem „Amanta" jest wytworny i piękny hrabia Robert San Francini — człowiek o bujnej przeszłości i temperamencie. Życie jego to pasmo erotycznych przygód, szantaży, rozpusty i awantur. Przez intrygi, przez trupy zakochanych w sobie kobiet kroczy hrabia Francini drogą swego egoizmu, by swą śmiercią na polu chwały odkupić przewiny. Tak boska gra Valentina jak i sama treść „Amanta" czynią obraz ten prawdziwym szlagierem sezonu.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: G. Antoniewicz (Pabjanicka 50), K. Chadzyński (Piotrkowska 164), W. Sokolewicza (Przejazd 19), R. Rembieliński (Andrzeja 26), J. Zundelewicz (Piotrkowska 25), M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), S. Trawkowskiego (Brzezińska 56).

Pełna tabela wygranych

czternastego dnia ciągnienia 5-tej klasy 18-tej loterji państwowej.

Wczoraj w czternastym dniu ciągnienia 5-ej klasy 18-ej Państwowej Loterji padły nastepujące wygrane:

Zł. 25.000: 6291 86917

Zł. 10.000: 4745 23775

Zł. 5.000: 67076 70326 82202 163693.

Zł. 3.000: 39482 61923 170211

Zł. 2.000: 43756 83343 110885 125389 133293 143701

Zł. 1.000: 325 3081 7556 26843 37245 50190 83901 84604 92199 103043 111125 114137 114961 115047 121332 135037 145527 149763 153037

Zł. 600: 12376 16918 19011 26442 27118 38445 75592 79687 88743 91111 93589 106171 134279 149672

Zł. 500: 616 2523 4073 4477 5692 6910 9330 9746 12345 14981 15611 16392 17756 17766 19652 20274 20949 22571 24827 29759 30611 31177 31939 33542 33661 33816 34316 35588 37484 38192 38269 38619 38634 38953 40818 42649 46273 46589 47078 48971 49394 49803 50807 52569 53831 55422 56362 60271 60730 81856 62027 64654 65212 66203 67198 68753 69982 72091 74022 74820 75039 75403 75749 75806 77912 78218 79634 82123 82450 83288 84106 86281 88228 88445 89559 91800 93682 97533 97999 99364 99575 99727 100115 104766 105920 106010 106689 106846 107793 108583 111203 113071 113919 116454 116947 120426 123794 124422 124506 124822 125126 125535 128366 131265 131431 132029 132793 132946 133481 133531 137438 141802 142125 143381 143926 145408 146594 146832 146868 147521 147706 148162 153036 153879 155550 155693 156287 157100 160635 163923 164387 166688 171596 171876 172533 174556.

STAWKI:

5 11 213 241 389 454 474 482 537 553 595 656 730 879 930 920 944 998 1111 218 394 513 623 694 901 2002 132 214 369 415 478 495 585 740 743 793 869 885 913 918 3025 051 069 926 301 381 457 555 592 606 835 883 914 915 922 970 996 4112 190 295 454 504 511 653 655 772 820 5106 174 217 385 557 879 885 941 947 6023 318 494 680 785 860 876 7004 048 096 119 126 157 182 368 477 628 673 711 908 8017 018 066 083 148 296 308 342 350 382 450 576 487 619 651 744 757 772 826 926 939 9044 148 320 366 405 442 611 707 743 755 804 850 871 922.

10423 469 503 769 839 900 909 11023 362 458 495 559 873 990 12001 053 190 258 298 325 392 404 510 556 737 895 909 950 13010 032 335 415 440 499 572 803 928 994 14013 268 287 302 468 599 647 674 720 734 751 870 15049 085 096 130 147 229 245 677 757 873 16082 111 165 169 264 336 385 494 567 644 704 750 792 895 17140 256 355 587 723 860 18112 207 254 357 382 480 548 676 718 733 744 753 977 19638 899 989.

20044 346 401 493 582 804 21329 334 385 387 419 425 454 473 520 713 845 848 861 874 22002 066 243 257 279 296 402 488 502 531 651 772 842 924 23126 231 343 52 537 644 651 723 809 902 24068 116 169 249 254 281 346 473 507 605 746 823 912 944 25042 198 241 336 360 420 462 583 640 752 786 802 847 873 26223 282 170 615 633 673 924 969 972 980 27001 265 359 341 448 459 492 670 725 766 816 902 825 941 970 28004 074 228 260 377 132 538 576 604 669 709 733 822 857 884 897 916 29173 247 366 370 477 703 715 719 984

30014 166 170 174 222 305 335 570 580 724 831 948962 31055 113 140 179 200 297 361 556 576 597 636 660 669 743 754 776 794 811 813 966 974 32157 205 445 526 644 674 767 870 982 983 33019 033 054 272 413 507 669 783 849 903 34100 106 157 183 274 277 534 539 694 855 928 971 35070 107 117 473 508 565 700 704 724 829 866 924 36076 115 292 354 377 536 547 670 965 993 37146 275 444 464 476 695 757 843 854 929 38011 128 153 183 196 198 228 338 417 458 463 510 607 622 625 916 935 947 39079 114 133 235 275 279 314 428 522 858 909 968.

40039 188 218 254 267 310 374 388 412 424 491 541 613 641 652 923 950 952 41006 053 054 086 191 210 221 268 315 330 390 439 488 737 739 779 782 880 891 42083 211 357 373 385 469 482 489 503 601 692 868 895 43070 111 241 501 541 793 886 922 44015 089 149 176 271 557 588 667 765 824 931 959 45052 108 297 355 532 536 560 749 835 446018 088 167 171 260 287 326 459 571 650 667 752 785 800 806 878 899 47097 212 422 499 515 619 689 931 48036 199 254 301 400 404 565 711 767 845 49031 055 093 107 121 248 428 541.

50076 085 100 133 180 192 259 437 481 574 606 662 840 904 961 51048 056 134 160 164 248 624 860 945 52065 099 248 469 481 627 701 812 816 52871 959 990 997 53051 167 201 239 503 531 618 659 663 677 739 985 54009 063 132 170 200 270 283 308 320 401 447 603 920 55050 071 175 210 228 347 406 448 508 525 595 664 792 857 976 999 56062 149 734 742 785 876 57192 283 446 486 497 603 625 685 721 947 968 58120 139 229 262 58320 374 442 504 525 540 541 746 816 877 59063 307 341 345 356 424 593 595 705 739 802 862.

60069 142 322 344 388 544 644 744 859 61052 118 124 247 352 416 507 531 615 617 867 904 921 934 62009 038 177 203 265 318 501 640 655 707 62754 771 831 992 63016 114 267 319 408 707 776 853 64008 028 154 393 520 591 661 689 792 836 988 85035 072 145 425 499 538 715 724 774 760 65822 989 66014 152 486 514 516 589 706 767 837 848 905 67027 247 405 427 509 791 856 876 68037 191 193 221 260 285 401 447 562 700 750 751 69062 095 159 161 180 383 509 524 648 735 740 802 809 852 953 992

70081 109 175 313 508 665 765 769 865 940 995 71066 190 361 390 700 717 745 822 828 886 893 898 922 968 72021 033 057 079 097 181 214 295 316 345 383 404 585 609 716 822 844 852 906 967 73059 110 127 134 245 367 428 511 516 538 626 786 817 895 909 921 74041 093 141 157 203 520 546 591 612 658 705 731 734 889 75023 076 151 282 576 784 796 836 858 76007 040 073 080 159 444 518 522 680 723 764 782 917 932 995 77074 150 166 186 209 319 520 568 649 763 873 958 008 78030 118 217 273 304 357 410 427 487 492 604 663 751 762 765 808 824 868 966 79001 165 263 315 384 681 747 815 921 987.

80041 048 174 849 81043 071 146 414 538 591 622 637 657 665 752 933 82074 125 132 188 221 250 291 299 322 505 734 735 820 854 83034 049 148 158 217 260 407 413 600 657 674 868 878 928 84010 129 173 178 430 466 499 533 573 619 769 829 953 958 989 85276 346 357 578 588 609 634 813 941 86018 061 066 299 447 478 494 516 518 569 709 946 966 986 996 87027 104 126 269 333 366 607 633 642 943 961 88026 055 225 233 310 460 642 762 810 829 89083 117 200 238 364 452 534 546 585 783 815 976.

90127 139 203 760 931 934 91026 098 153 618 627 646 668 92022 056 485 566 719 852 867 894 992 996 93113 118 164 193 262 399 427 429 506 530 537 571 613 645 651 727 738 905 930 981 94055 062 162 275 367 425 561 652 671 991 95049 236 244 258 290 473 593 735 746 767 930 96030 395 402 434 458 479 520 784 794 803 851 884 944 967 97079 247 297 408 438 548 575 586 725 744 758 905 961 994 98020 089 090 259 271 545 748 881 99058 170 354 551 668 702 838 881 893 998

100189 246 283 314 446 461 500 585 876 914 915 101365 395 587 654 790 794 831 832 871 911 958 102044 086 261 290 378 514 516 544 546 731 929 103001 131 541 700 748 814 841 910 104105 258 279 290 297 402 544 619 629 651 669 712 870 940 105223 407 441 805 874 898 993 106044 084 135 305 328 339 530 611 669 870 107045 319 377 469 833 837 858 935 108067 087 178 186 204 310 393 452 463 487 607 630 807 950 109117 408 427 443 452 510 512 572 609 693 851 871 921 958.

110050 255 603 909 936 971 111182 654 792 808 813 945 966 112016 103 111 115 425 504 644 718 953 113015 056 057 156 230 284 379 381 571 616 666 713 848 899 916 114121 161 351 357 365 402 590 673 716 839 115004 048 135 171 361 384 385 412 556 597 660 662 739 810 870 981 116091 112 120 149 154 155 194 414 418 503 501 837 117055 033 270 275 292 354 372 415 444 484 638 813 982 118120 122 150 279 312 316 342 540 592 728 974 119010 030 096 108 172 343 345 487 516 543 597 701 790 918 993.

120030 093 142 289 312 468 517 580 994 121019 106 181 265 375 547 562 716 767 832 933 122008 116 162 219 321 375 447 512 581 612 635 733 775 811 815 868 123000 275 346 812 815 836 124016 060 240 291 294 307 359 418 743 986 125007 117 147 240 319 400 451 564 748 823 918 126067 193 413 500 565 699 707 904 963 127045 148 230 328 353 445 458 642 770 128140 266 306 411 446 562 587 612 845 129014 015 210 613 788 847 853 981

130140 187 265 324 597 600 647 660 720 745 771 806 131139 206 255 519 592 622 661 677 945 987 132002 009 022 071 326 348 485 599 709 813 843 905 133012 033 183 205 323 330 360 413 469 662 697 891 915 985 134105 129 190 228 233 329 443 588 593 609 760 814 836 852 993 135050 455 551 672 694 762 844 854 875 977 136262 280 490 516 528 546 616 701 905 137243 430 449 564 618 627 676 772 804 902 932 138005 208 298 333 383 473 519 544 572 661 908 912 139147 169 419 560 661 889 912.

140023 066 089 090 261 336 345 436 529 554 574 671 698 800 815 845 960 964 141016 026 093 093 113 227 314 357 366 434 482 501 506 569 592 633 860 930 142110 134 145 152 210 214 290 322 567 618 741 794 834 143314 319 339 516 730 732 745 868 689 899 977 985 144032 033 201 301 324 357 359 521 630 707 800 805 829 980 145003 015 167 538 314 379 406 440 476 579 717 792 797 815 832 923 146090 162 236 362 455 674 715 728 754 790 813 825 838 846 855 913 147085 112 133 304 314 451 469 735 742 815 960 148065 099 364 586 666 759 999 149012 254 302 353 357 444 526 537 571 706 795 848 925 965.

150031 055 072 183 250 276 427 733 744 806 813 151113 154 409 474 540 614 632 649 725 822 842 980 152140 157 170 250 360 392 531 639 654 744 804 848 153158 267 311 317 425 765 938 154017 059 156 375 484 570 669 673 684 783 795 155124 290 298 369 421 426 499 523 568 648 668 683 697 703 724 869 927 156083 114 307 363 385 417 453 469 589 692 702 706 157078 165 727 807 923 158051 081 200 213 303 343 377 384 440 517 671 688 276 753 846 159035 242 391 517 686 901 912 914 997.

160025 167 175 354 360 590 623 625 634 659 829 859 161087 222 537 539 773 905 973 162038 178 303 504 533 597 701 719 765 992 999 163163 237 280 536 588 784 796 840 913 991 164056 082 173 176 304 336 398 435 444 550 588 593 748 895 165092 157 215 402 463 483 523 680 682 699 762 822 926 166430 579 600 691 702 748 797 807 950 953 167041 185 196 199 295 510 785 806 856 878 942 982 168040 504 505 830 940 169129 176 230 261 405 417 702 744 765 778 780 790 995.

170008 012 417 447 638 830 885 988 171063 183 359 419 463 676 736 748 993 172000 093 107 185 237 318 403 496 516 704 769 713009 091 157 168 386 413 645 668 673 737 877 174081 120 197 235 650 709 778 862 872.

RADJOPROGRAM

PIATEK, 22-go MARCA.

11.56 — Sygnał czasu z Warszawskiego Obserw. Astronom., hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorolog. 12.10 — Koncert z płyt gramofonowych. 13.00— Komunikaty: rolniczy i meteorologiczny. 14.50— Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram. 15.10 — Przegląd wydawnictw perjodycznych — omówi prof. Henryk Mościcki. 15.35 — Koncert z płyt gramofonowych. 17.00 — Odczyt z cyklu wykładów, org. dla maturzystów szkół średnich. p. t. „Mickiewicz"—wygł. prof. Konrad Górski. 17.25 — Transmisja z odczytu z Krakowa. 17.55 — Koncert popołudniowy. 18.50 — Rozmaitości. 19.10—Odczyt z działu „Higjena i Medycyna" p. t. „Kuchnia djetyczna zagranicą i u nas" — wygł. p. Marja Morzkowska. 19.56 — Sygnał czasu z Warsz. Obserwatorjum Astronom. 20.00 — Pogadanka muzyczna — wygłosi p. Karol Stromenger. 20.15 Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji.

PANIE „STARSZY"! RAZ BEFSZTYK I TRZY RAZY... UŚMIECH!

Kelner paryski, wnuk rewolucji, jest przyjacielem i kolegą każdego swego gościa.

Grzeczność popłaca. — Uśmiech należy do kostjumu. — Zbytnia poufność. — Napiwek musi być. — Chciwość i brud.

Kelner polski spogląda na gościa zpodełba, jak na swego śmiertelnego wroga.

Pisałem w swoim czasie obszernie o policjancie paryskim jako bardzo charakterystycznej sylwetce paryskiego bruku. Niemniej charakterystyczną a może nawet bogatszą w ciekawe rysy postacią jest **kelner paryski, najbardziej typowy reprezentant licznej klasy pośredników najemnych.**

Kelner łączy zresztą w sobie wszystkie cechy ludu paryskiego i jako taki jest godny żywej obserwacji.

Pierwszym charakterystycznym rysem paryskiego kelnera, rysem, który odrazu rzuca się w oczy, jest **jego humor i pogoda.** Kelner paryski jest zawsze, lub prawie zawsze, **uśmiechnięty, uśmiechem typowego paryżanina.** Uśmiech ten nie świadczy bynajmniej o wewnętrznej radości, dobroduszności lub cieple serca, uśmiech ten nie ma może głębokich motywów wewnętrznych, ale tu nie o to chodzi. Jest to **uśmiech zdawkowy, należący jakby do kostiumu, lekki i pusty, ale miły.** Typowy uśmiech francuski, jeżeli może być mowa o narodowym uśmiechu. W ten sposób na ulicy uśmiecha się każdy prawie przechodzień.

Rzecz bagatelna napozór, a wytwarzająca nastrój. Tego uśmiechu nam w Polsce ogromnie brak. **Kelner nasz spogląda zazwyczaj na gościa z podełba jak na swego śmiertelnego wroga.**

— „Panie starszy, panowie starsi, raz befsztyk i trzy razy uśmiech!" „Żeby było wesoło, żeby było ładnie" — jak mówi Szaniawski w „Ptaku".

Uśmiechowi paryskiego kelnera towarzyszy, również zdawkowa ale równie miła **grzeczność.** Nie jest to grzeczność uniżona i lokajska. **Kelner paryski, wnuk wielkiej rewolucji, jest kolegą każdego swego gościa.** Ale, obsługując go, stara mu się umilić jedzenie swą uprzejmością.

A więc przedewszystkiem tysiączne: **„Bon jour, monsieur", „Merci, monsieur", „S'il vous plait, monsieur", „au revoir monsieur".**

Jest to zawsze typowo francuskie. Słyszy się niezliczoną ilość powitań, pożegnań, a zwłaszcza podziękowań wszędzie, gdzie się wejdzie. W sklepie tytoniowym przy dokonywaniu tranzakcji, polegającej na nabyciu pudełka zapałek za 25 centimów, słyszy się przynajmniej **trzy razy: „Merci" z nieodłącznem „monsieur" lub „madame".**

Oni poprostu wiedzą, że grzeczność to jeden z najintratniejszych środków reklamy.

Kelner paryski, podając damie na stół, zamiast naszego „prosze" mówi „dziękuje". Sens tego „dziękuję" tłomaczy się w ten sposób, **że kelner dziękuje gościowi, iż ten, jedząc potrawę, daje mu tem samem zarobić.**

Do kelnera mówi się wyłącznie per „garcon". Nietylko go to nie dotyka, ale przeciwnie, czuje się prawie dotknięty, gdy mu się mówi per „pan". Mówią tak zresztą tylko cudzoziemcy przez pierwsze d..a dni pobytu we Francji. A teraz, po wyliczeniu szeregu miłych cech kelnera paryskiego, przejdźmy do tylko charakterystycznych i wreszcie do niemiłych.

Do charakterystycznych zaliczyć trzeba przedewszystkiem jego poufałość. Poklepanie gościa po ramieniu należy prawie do rytuału. Pozatem kelner bardzo chętnie wdaje się w pogawędki, dowcipkuje i udziela rad w sprawie wyboru potraw. Stałego gościa uważa za swego osobistego przyjaciela i w przystępie gadatliwości opowiada mu nieraz o swoich osobistych kłopotach i interesach, wypytując nawzajem.

Poufałość kelnera umieściłem na pograniczu cech miłych i niemiłych, ponieważ pogląd na tę cechę może być dwojaki.

Niemiłą już jest łapczywość kelnera na napiwki. Ponieważ w myśl zwyczaju zostawia się kelnerowi około dziesięciu procent od rachunku **(około — to znaczy dziesięć lub więcej, a nigdy mniej)** w interesie jego leży, aby rachunek był jaknajwiększy to też bywa często dość agresywny. Gość nie pijący przy jedzeniu wina, musi często odcierpieć swą abstynencję. Wygląda to tak: kelner, podchodząc do gościa i przyjmując obstalunek, pyta: **„A do picia?"** kiedy otrzyma odpowiedź: „nic", **robi zazwyczaj zgorszoną minę.** A potem, przy każdem kolejnem podaniu następnej potrawy, powtarza swoje stereotypowe pytanie. A nuż gość ulegnie? I tu znowu z kelnera wychodzi charakterystyczna dla drobnomieszczańskiego ogółu francuskiego cecha — **chciwość.**

Jednak najbardziej niemiła i znów dająca się rozciągnąć na ogół, cecha kelnera paryskiego jest **brak czystości, poprostu brud.** Mówiąc o braku czystości kelnerów nie mówi się oczywiście o luksusowych lokalach, ale o przeciętnych restauracjach i kawiarniach.

Palec kelnerski w zupie to rzecz najnaturalniejsza. Najbardziej daje się to odczuć w kawiarniach, gdzie kelner, obok roznoszenia napojów i pieczywa po stolikach, ma również obowiązek doglądania typowego bufetu i bardzo pobieżnego mycia naczyń. **Ręka mokra od trzymania ścierki kładzie cukier na spodeczki i łyżeczką do filiżanki.** Filiżanki zaś i szklanki noszą często na sobie ślady poprzedniego użycia.

Podobno można się do tego przyzwyczaić, ale pod tym względem zawsze będę wolał kelnera polskiego.

T. Żeromski.

KTO DAJE I ODBIERA...

Sąd Najwyższy orzekł:

Właściciel domu nie może żądać zwrotu „odstępnego", udzielonego dobrowolnie swemu lokatorowi.

Inaczej jest, gdy tranzakcja została zawarta między lokatorami.

Jest rzeczą powszechnie wiadomą, że mimo wyraźnego zakazu ustawy, każdy kto obecnie pragnie otrzymać mieszkanie, musi je poprostu „kupić" od innego lokatora, płacąc mu za to sowite „odstępne".

Życie jest w tym wypadku, niestety, silniejsze od ustawy i proceder kwitnie. Artykuł 10 ustawy o ochronie lokatorów brzmi jednakże, że **umowa lokatora z lokatorem w przedmiocie odstąpienia mieszkania jest z samego prawa nieważna i „odstępne" ulega zwrotowi.** W ten sposób, dający odstępne, może żądać zwrotu zapłaconej sumy i sąd mu tę sumę przyzna, choć skargi takie bardzo rzadko wpływają do sądu.

W dniu wczorajszym Sąd Najwyższy rozpoznawał taką charakterystyczną dla naszych stosunków sprawę (z tą różnicą iż **odstępne dał lokatorowi sam gospodarz domu) i wydał precedentalny wyrok,** który niewątpliwie zainteresuje wszystkich lokatorów jak również i właścicieli nieruchomości.

Mianowicie, w lutym 1927 roku p. Paweł Dobrowolski właściciel domu w Częstochowie, dowiedział się, iż lokator jego Jan Pietrzak otrzymał posadę, z którą łączyło się również prawo do nowego mieszkania. Zgłosił się więc do niego z propozycją zwolnienia mieszkania dla jego zamężnej córki. Propozycja była tej treści: Lokator otrzyma natychmiast 375 złotych, jeśli zaś wyprowadzi się do 1 marca, otrzyma poraz wtóry 375 złotych. Razem więc suma odstępnego wynosić miała 750.

Po trzech miesiącach jednak p. Dobrowolski, żałując snać owych 750 złotych i uważając, że mógł pozbyć się lokatora, nie ponosząc kosztów, zażądał odeń zwrotu wpłaconej sumy, grożąc ingerencją urzędu do walki z lichwą.

P. Pitrzak odmówił. Wówczas właściciel domu skierował sprawę do sądu pokoju. Sąd powództwo oddalił.

P. Dobrowolski założył apelację do sądu okręgowego, powołując się na art. 10 ustawy o ochronie lokatorów, który przytoczyliśmy na wstępie, a który nie uznaje „odstępnego i wszelkich umów lokatora z lokatorem. Wprawdzie w dawnym wypadku była to umowa nie lokatora z lokatorem, lecz lokatora z gospodarzem domu, lecz gospodarz działał w tym wypadku jako lokator, występując w imieniu swej córki. Jeśli więc gospodarz bierze mieszkanie dla potrzeby własnej, nie czyniąc z tego objektu przeznaczonego dla dalszej odprzedaży, powinien być traktowany jako lokator i może korzystać z art. 10 ustawy.

Sąd odwoławczy oddalił jednak skargę, zatwierdzając wyrok sądu pokoju.

W swych motywach Sąd Odwoławczy zaznaczył między innymi, że w obecnych niezdrowych stosunkach mieszkaniowych ekwiwalent za mieszkanie, pobrany od gospodarza jest tem słuszniejszy, że jest rzeczą notorycznie znaną i wiadomą, iż **gospodarze nigdy nie wynajmują mieszkań bez odstępnego i nie pozwalają lokatorom oddawać mieszkania, o ile ci nie wezmą odstępnego.**

Właścicieli domów nie można też w żadnym wypadku traktować jak lokatorów, a tem samem nie można ich podciągać pod żaden paragraf ustawy.

Przeciwko temu wyrokowi wniesiono skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego, który rozpatrywał tę niezwykle interesującą i charakterystyczną sprawę w dniu wczorajszym.

Po rozpatrzeniu okoliczności sprawy, **Sąd Najwyższy ogłosił wyrok, mocą którego powództwo właściciela domu zostało odrzucone. Jest to wyrok precedentalny, obowiązujący. Stwierdza on definitywnie, że odstępne udzielone przez gospodarza domu lokatorowi nie ulega w żadnym wypadku zwrotowi, t. zn. odwrotnie aniżeli w wypadku podobnej tranzakcji między dwoma lokatorami.** (—às).

Kiepskie maski gazowe

stały się przyczyną kilku wypadków zaczadzenia.

W bieżącym tygodniu straż ogniowa w Łodzi poniosła dotkliwe straty. W czasie pożarów pięciu strażaków uległo zaczadzeniu. Na szczęście stan wszystkich pięciu ofiar obowiązku nie budzi poważniejszych obaw i wszyscy powracają już do zdrowia.

Okoliczności, w jakich zostali zaczadzeni wspomniani strażacy, są następujące:

W niedzielę, w czasie pożaru, w piwnicy domu przy ulicy Kilińskiego 40, wdarli się w morze płomieni prądownik Zygmunt Borowski, kapral toporników Gretko i topornik Józef Okulski.

Wspomniani strażacy nosili maski gazowe, lecz mimo to ulegli zaczadzeniu. Na szczęście zaczadzonym przyszli z pomocą sierżant Kos i topornik Kert, którzy wynieśli ich na powietrze i wezwali pomoc lekarską.

W identycznych niemal okolicznościach ulegli zaczadzeniu prądownik Władysław Skalski i topornik Józef Maciejewski, którzy w czasie onegdajszego pożaru w domu przy ulicy Piotrkowskiej 64, znajdowali się w piwnicy, najbardziej zagrożonej ogniem.

Skalskiego i Maciejewskiego uratowali również ich koledzy. Dwa ostatnie wypadki są obecnie poważnie roztrząsane przez łódzką straż ogniowa, która stara się jaknajdokładniej ustalić ich przyczynę.

Należy zaznaczyć, że w ostatnich czasach **łódzka straż ogniowa nabyła znaczną ilość wojskowych masek gazowych, które zostały przeznaczone do użytku w wypadkach, gdy gryzący dym w płonącym budynku uniemożliwia im normalną pracę bez środków ochronnych.**

Maski te prawdopodobnie nie nadają się do użytku, gdyż wszyscy strażacy, którzy ulegli ostatnio zaczadzeniu **nosili właśnie owe nowonabyte maski, które, jak się okazało, nie odpowiadały celom pożarniczym.**

Straż ogniowa przeprowadza obecnie w tym kierunku skrupulatne badanie i jeśli ustali, iż zakupione maski, rzeczywiście zawodzą w czasie pożarów, zostaną one całkowicie wycofane.

Łódzka straż ogniowa posiada bowiem również specjalne maski dymne, które zostaną obecnie wypróbowane w celu stwierdzenia, czy są one odpowiedniejsze od masek gazowych. —d.—

Dlaczego siwiejemy?

Czy się starzejemy? — Włosy żyją 2 do 4 lat. — Najwcześniej siwieją bruneci. — Nagłe osiwienie.

Wszyscy znamy i obserwujemy ciągłe zmiany w owłosieniu jakie zachodzą u człowieka z biegiem lat. W podeszłym wieku spostrzegamy całe pęczki włosów nawet w takich miejscach w jakich nigdy ich nie widzimy u ludzi młodych, jak nprzkł. u wejścia do muszli usznej, w otworach nosa etc., a u kobiet (nie wszystkich naturalnie) zaobserwować można na starość owłosienie na górnej wardze i podbródku.

Jednak najbardziej charakterystyczną i stałą zmianą w zależności od zaawansowanego wieku — to **siwizna!** jest to nieuniknionа zmiana zabarwienia na starość niezależnie od koloru włosów w młodości. Coprawda obserwujemy teraz, zwłaszcza od czasu wielkiej wojny, sporą ilość młodych ludzi przedwcześnie osiwiałych, ale są to mimo częstości wyjątki, potwierdzające ogólne prawidło, że **siwieć — znaczy starzeć się.**

Ciekawą tedy jest rzeczą wyjaśnienie przyczyny tego zjawiska. **Dlaczego siwiejemy?** Oto pytanie jakie zadaliśmy sobie; na które postaramy się dać wyczerpującą odpowiedź.

Na kolor, czyli barwę naszego owłosienia składają się 2 czynniki: 1) **obecność pigmentu,** czyli barwnika i 2) **suchość włosów,** czyli mniejsza lub większa zawartość powietrza w samej substancji włosa.

Jeśli w trzonie włosa znajdują się pęcherzyki powietrza, wówczas pod mikroskopem widzimy je jako czarne plamki, gdyż pęcherzyki powietrza nie przepuszczają światła, idącego w mikroskopie od spodu, a przez to wydają się nam one jako czarne punkty. Natomiast przy zwykłem oświetleniu światło odbijane pada w oczy obserwatora i włos taki (zawierający powietrze), wydaje się nam białym lub szarawym.

Z drugiej jednak strony **osiwienie może być wrodzone i wówczas polega nie na utracie barwika, nie na obecności pęcherzyków powietrza, a na zupełnym braku barwika we włosach.** Takie stany zazwyczaj bywają wyrazem ogólnego **bielectwa (albinismus),** w którym wrodzony brak barwika dotyczy nietylko włosów, lecz i skóry, paznokci, tęczówki i naczyniówki.

Siwienie starcze jest zjawiskiem fizjologicznem, które występuje w pewnym wieku nie dającym się bliżej określić, gdyż podlega ono znacznym wahaniom osobniczym. Początek siwienia najczęściej przypada na 40 — 50 rok życia, aczkolwiek nie brak wypadków gdzie proces siwienia rozpoczyna się już przed 30-ką.

Mimochodem zaznaczę, iż **siwienie nie ma nic wspólnego z wyłysieniem starczem;** siwienie częstokroć występuje przy znakomicie zachowanem uwłosieniu lub też vice versa: osobnik łysieje, posiadając normalny kolor włosów. Jeżeli siwienie występuje u ludzi młodych, to mówimy o **siwieniu przedwczesnem,** zaabserwowanem niejednokrotnie u ludzi młodych i zupełnie zdrowych. W takich razach **dużą rolę odgrywa dziedziczność,** gdyż niewątpliwie **istnieją rodziny, w których przedwczesna siwizna zjawia się regularnie z pokolenia w pokolenie.**

Dawniej, kiedy sądzono, że włos jest czemś stałem, przypuszczam, że siwieją włosy obumarłe; dziś wiemy, że tak nie jest. Wiemy, że **przeciętna żywotność włosa wynosi od 2 — 4 lat,** że po tym terminie włos wypada i wyrasta na jego miejsce zupełnie nowy. Mówiąc obrazowo, nie mamy dziś na sobie ani jednego włoska z przed 4-ech lat.

Przy siwieniu starczem, nowe włosy nie zawierają już normalnej ilości barwnika, a z każdem pokoleniem włosów mają go coraz mniej, to też nic dziwnego, że włosy stopniowo jakby płowieją i tracą swoją młodzieńczą barwę przechodząc przez szary w biały kolor co jest ostatecznym wynikiem zaniku pigmentu.

Szatyni siwieją częściej i łatwiej niż blondyni, a już najłatwiej i najwcześniej siwieją jak wiadomo bruneci; pozatem **długi włos siwieje prędzej niż krótki,** nprzkł. włosy na głowie; brodzie prędzej, niż pod pachami, piersiami, ramionach i t. d.

Siwienie przedwczesne ogólne lub częściowe **występuje też pod wpływem różnych czynników wyniszczających nasz organizm,** jak **choroby zakaźne** (tyfus, szkarlatyna, róża) w **chorobach umysłowych i nerwowych** (epilepsja, neuralogje nerwu trójdzielczego, migrena, nowotwory mózgu itd.) i podczas złośliwej niedokrwistości.

Należy również zaznaczyć, że gruczoły o wydzielaniu wewnętrznem mają zdecydowany wpływ na włosy, zwłaszcza te z nich, które wydzielają t. zw. hormony seksualne. Jest rzeczą powszechnie wiadomą, że **obfitość owłosienia ma pewien związek ze sferą seksualną.** Do tego rodzaju gruczołów zaliczyć należy gruczoł tarczowy, przytarczowe i rozrodcze gruczoły.

Co się zaś tyczy nagłego osiwienia, to kwestja ta, tak bardzo frapująca opinję publiczną **dotychczas nie została jeszcze definitywnie rozstrzygnięta.** Jedni autorzy potwierdzają takie fakty, inni znów negują je kategorycznie. Byłoby jednak rzeczą niermiernie ciekawą wyjaśnić, czy możliwem jest nagłe osiwienie w przeciągu kilku dni lub nawet godzin z powodu nagłych afektów, najczęściej psychicznej natury, jak strach, zmartwienie ciężkie niebezpieczeństwo życia, (katastrofa kolejowa, okrętowa, pożar etc.) lub też wskutek nadludzkich wysiłków. Otóż **opisane są wiarogodne fakty nagłego osiwienia nawet w literaturze lekarskiej;** pozwolimy sobie wskazać na dwa takie historyczne i konkretne przypadki: pierwszy dotyczy Marji Antoinetty, która nagle w więzieniu całkowicie osiwiała, a drugi — angielskiego kanclerza Thomas Morus'a, który osiwiał w ciągu jednej nocy, dowiedzawszy się o o wydanym na niego wyroku śmierci.

Neuropatolodzy podają zresztą, że **barwa włosów zmienić się może nietylko wskutek wstrząsów psychicznych, lecz z** powodu niektórych schorzeń centralnego **i obwodowego systemu nerwowego.** Jak bardzo należy zochować ostrożność przy ocenie faktów nagłego osiwienia, dowodzi tego najlepiej następujący przykład: pewien lekarz berliński, który zmuszony został do poddania się operacji ocznej, wrócił z kliniki po kilkunastu dniach do domu zupełnie siwy. Oczywiście że wszyscy to nagłe osiwienie przypisywali silnemu wzruszeniu i niebezpieczeństwu, na jakie ów lekarz został narażony. Tymczasem sprawa ta była o wiele prostsza, gdyż **lekarz ten barwił sobie skrupulatnie włosy i był brunetem** (oczywiście farbowanym), a ponieważ w klinice nie mógł tego robić przy świadkach, więc niebarwione kilkanaście dni włosy ukazały się en naturelle w swej siwej barwie i oto powstał nowy przypadek „nagłego osiwienia" wskutek wstrząsu psychicznego. Jest rzeczą jasną, iż w takich wypadkach każdy woli raczej mówić o nagłem osiwieniu, niż się przyznać do farbowania włosów.

Leczenia ani zapobiegania siwiźnie nie ma; istnieją tylko zabiegi kosmetyczne, polegające na sztucznem zabarwieniu włosów za pomocą środków pochodzenia roślinnego i chemicznego. Nie będziemy się wgłębiali w detale, gdyż należą one do repertuaru gabinetów kosmetycznych; pragniemy tylko zaznaczyć, iż **barwienie włosów połączone bywa niejednokrotnie z niebezpieczeństwem wywołania zapalenia skóry, lub nawet ogólnego zatrucia, jeśli barwiki zawierają nprzkł. miedź lub sole ołowiane. Zdarza się również często, że skóra nie znosi zupełnie żadnego barwienia, reagując zapaleniem skóry głowy, twarzy, uszów i szyi o przebiegu nieraz bardzo ciężkim.** W takich razach nie należy nigdy forsować metody barwienia; **lepiej zrezygnować, niż potem chorować.**

Dr. PAWEŁ KLINGER.

Dziesięciolecie samorządu

będzie uroczyście obchodzone dn. 27 marca.

W przyszłym tygodniu samorząd miasta Łodzi obchodzić będzie uroczystość swego dziesięciolecia.

Przed dziesięciu laty, w dniu 27-go marca 1919 r. odbyło się pierwsze posiedzenie rady miejskiej wybranej z wyborów powszechnych w niepodległej Polsce. Rada miejska za czasów okupacji wybierana była, jak wiadomo, systemem kurjalnym.

W związku z dziesięcioleciem projektowane jest urządzenie przez władze miejskie uroczystego posiedzenia rady oraz rautu.

Zaznaczyć należy, że w ciągu dziesięciolecia mieliśmy ogółem 413 radnych. Z tej liczby tylko 9 było we wszystkich radach miejskich od początku do dnia dzisiejszego, co świadczy wymownie o ciągłych zmianach w przegrupowaniach politycznych w gronie „ojców" naszego miasta. (i).

Na marginesie.

Grafologja.

Niżej przytoczone zdania, napisane ręcznie i podpisane mojem imieniem, wysłałem do czterech najznakomitszych grafologów:

—„Gdy mam przed sobą jakiś cel w życiu, zdążam doń na ślepo i walczę tak długo, póki go nie osiągnę. Lecz wtedy widzę dopiero, że wysiłki moje były zbyteczne. Kocham tylko piękne kobiety. Nie chcę mieć w życiu więcej niż 10.000 dolarów. Krawiec ma 55 lat i od czasu do czasu wspomina o swym dziadku.

Ren".

Szczególnie byłem dumny z trafnie wtrąconego krawca, który musiał wprowadzić w błąd szanownych grafologów.

Po tygodniu otrzymałem cztery następujące analizy mego charakteru:

I.

Nr. 14559.

— Pan jest pisarzem, bardzo zresztą zdolnym i pan dąży ciągle do nowych celów w życiu. Po osiągnięciu tych celów, przestają one pana interesować. Pan ma skłonności poligamiczne. Gdyby pan miał 10.000 dolarów, przestałby pan pracować.

Jokohomara, grafolog.

(O 55-letnim krawcu i jego dziadku — ani słowa!).

II.

— Szanowny Panie!

Zdolny grafolog odrazu pozna charakter pana z pańskiego pisma: zajmuje się pan literaturą, zna pan cel w życiu, mimo to jest pan czasem ślepy. Kocha pan kobiety ale tylko piękne!... A pozatem chciałby pan mieć 10.000 dolarów... To bardzo wiele mówi — niemal wszystko, co o panu można powiedzieć.

Z poważaniem

Dr. K. Odgadywacz.

(O 55-letnim krawcu — ani słowa!)

III.

Do Pana Tego w Łodzi.

Szanowny Panie, takiego znakomitego grafologa jak ja, nie uda się Panu wziąć na kawał przekręcaniem faktów. Grafolog nie kłamie! Pan jest pisarzem. Gdy ma pan jakiś cel w życiu, zdąża pan doń z **otwartemi** oczyma i potem pan tego **nie żałuje.** Kobiety kocha pan również brzydkie. Byłby pan zadowolony z życia mając nawet mniej niż 1.000.000 (miljon) dolarów. Jak pan widzi — mnie oszukać nie można, łaskawy panie.

Z wysokiem poważaniem

H. G., grafolog.

(A mój krawiec?).

IV.

Data stempla pocztowego.

Pisarz. Mężczyzna. Celowy. Wielbiciel kobiet. Biedak.

Z poważaniem

Dom ekspedycyjno - naukowy oddział grafologiczny.

P. S. Krawca (55 lat) proszę o nadesłanie własnej próbki pisma

***

Wszystkie te cztery odpowiedzi zwróciłem mojej służącej, która na mą prośbę przed tygodniem napisała owe próbki dla grafologów...

Ren.

ILUSTR. REPUBLIKA
Łódź
22 marca 1929

KURJER HANDLOWY

ILUSTR. REPUBLIKA
Łódź
22 marca 1929

Musimy pożyczać zagranicą.

Zeszyt pierwszy z bieżącego miesiąca „Wiadomości Statystycznych“ przynosi ostateczne zestawienie polskiego bilansu płatniczego za rok 1927. Zestawienie to pozwala zorjentować się w roli poszczególnych składników w ogólnym układzie bilansu.

I Rozchody bieżące uchwycone są w ogólnej wysokości 3922 miljonów zł., natomiast *przychody bieżące* uchwycono w kwocie 3123 miljonów, czyli w *tej grupie zachodzi deficyt prawie 800 miljonów zł.“*

Co do ważniejszych składników tych pozycji wypada podkreślić następujące wyniki: *handel zagraniczny* przyniósł 3106 miljonów przychodu a 2536 miljonów rozchodu, *deficyt więc wyniósł 570 milj.* — Poważne — jak się okazuje — *są uboczne straty bilansu handlowego* koszty poniesione przez importerów i eksporterów w Gdańsku, zyski kupców gdańskich, cła pobrane w Gdańsku od przywozu do Polski i opłaty kolejowe w Gdańsku, co razem wynosi *222* miljony, a znajduje odpowiednik tylko w cle przekazanem przez Gdańsk Polsce — 58 milj. Z innych składników *nadwyżkę przynoszą nam rachunki z kolejami zagranicznemi* (128 milj. przychodu wobec 94 milj. rozchodu) *oraz poczta i tel.* (3,2 wobec 2,1 milj.)

Procenty, prowizje, dywidendy, tantjemy stanowią poważne obciążenie naszego bilansu płatniczego. Procenty od długów państwowych, komunalnych i prywatnych niebankowych wyniosły 171 milj., procenty i prowizje bankowe — 17,6, dywidendy i tantjemy przedsiębiorstw zagranicznych w Polsce — 57,2 milj. *Z tego rachunku razem więc otrzymamy 245,8 milj. złotych, pozycjom tym odpowiada razem na naszą korzyść ledwie 17,7 miljonów.*

Pokaźną a niepokrytą odpowiednikiem sumę w bilansie naszym stanowią opłaty za wynajem filmów, licencje itp. — razem 23 milj..

Ruch podróżnych jest dla nas deficytowy. Wydajemy zagranicą 88,5 milj., a w Gdańsku 33,5 milj. natomiast cudzoziemcy wydają u nas 71,1 milj. W ten sposób mamy *deficyt prawie 50 miljonów złotych.*

Rachunki emigracji dają nadwyżkę 189 miljonów złotych, jest to oczywiście pozycja poważna, ale nie tak poważna jak to byłoby pożądanem przy naszym nadmiarze rąk ludzkich. Wydatki emigracyjne wynoszą 53,6 miljonów złotych. Wpływy emigranckie dały 242,7 milj.: naczelne pozycje tutaj z poszczególnych krajów dają Stany Zjednoczone — 147 milj., dalej idą już w dalekim dystansie Francja — 42 milj., a Niemcy — 23 miljony.

Wydatki placówek dyplomatycznych przynoszą nam deficyt. Okazuje się bowiem, że cudzoziemskie placówki wydają w Polsce 17 miljonów, a nasze placówki zagranicą — 22,4 milj. Niestety dane o dochodach placówek są niekompletne. — W zakończeniu omawiania tej grupy bilansowej podniesiemy rzecz ciekawą, iż *wrew pozorowi naszą dobroczynność zagranicą nie jest wiele mniejsza aniżeli dobroczynność zagranicy w Polsce (9 wobec 12 miljonów).*

II Grupa bilansowa zadłużenia stanowiła ten czynnik, który pokrył deficyt grupy poprzednio omówionej — rachunków bieżących oraz grupy którą następnie omówimy — grupy majątkowej.

Przychody, zwiększające zadłużenie wyniosły 1376 miljonów złotych, rozchody zmniejszające zadłużenie — 427 miljonów złotych. W ten sposób grupa ta dała nadwyżkę 959 miljonów złotych. W przychodach pożyczki państwowe dały 541 miljonów złotych (rok 1927 był rokiem pożyczki stabilizacyjnej), pożyczki komunalne były w tym roku niewielkie (3 milj.), natomiast jak widać *pierwsze miejsce zajmowały pożyczki prywatne i bankowe — w sumie dające 831,8 milj. złotych.* — W pozycjach zmniejszających zadłużenie figurują zwroty pożyczek (państwowych — 93,1 milj., zł., prywatnych — 310,7 milj. zł.)

III Grupa majątkowa daje w przychodach zmniejszających majątek 147,6 milj. zł., w rozchodach zwiększających majątek — 640,4 milj. zł. — *w przychodach główne miejsce zajmują sprzedaż papierów wartościowych zagranicę i udziały nabyte przez zagranicę w przedsiębiorstwach krajowych;* te dwie pozycje, będące wyrazem bezpośredniego zainteresowania przedsiębiorczości zagranicznej Polską stanowią 123,5 miljonów stanowią: pożyczki udzielone zagranicy złot. — W rozchodach główne pozycje przez Bank Polski — 561 milj. złot. (pozycja związana zdaje się z rachunkami przejściowemi pożyczki stabilizacyjnej), dalej pożyczki udzielone prywatnie zagranicy — 39,0 milj. zł., wykupno nieruchomości od obcych — 14,4 milj. zł., wreszcie kupno walorów zagranicznych — 25,3 milj. zł.

Reasumując łatwo stwierdzić — co oczywiście było do przewidzenia — że *źródłem zasilającem bilans płatniczy na pokrycie deficytów innych pozycji stanowi zadłużenie.* Jak z powyższego wynika — głównie zadłużenie prywatne, które jest prawdopodobnie większe od uchwyconego. — Dynamika naszego bilansu płatniczego będzie nacechowana niewątpliwie przez długi jeszcze czas wzrastającem zadłużeniem.

Dr. A. Z.

Kto jest odpowiedzialny

za niesporządzenie protestu z powodu zasp śnieżnych i przerwanej komunikacji.

Podczas katastrofalnych mrozów jakie nawiedziły Polskę przed kilku tygodniami, zdarzyło się bardzo wiele wypadków niezapłacenia w terminie weksli, które nie docierały w oznaczonym czasie do miejsca wystawienia. Obecnie komunikują nam o ciekawym wypadku, który prawdopodobnie jest jednym z wielu.

Oto pewna hurtownia włókiennicza łódzka posiadała weksel, który był płatny w dniu 10 lutego b. r. w Tarnowie. Firma ta w dniu 6 lutego oddała weksel na inkaso jednemu z banków łódzkich, który następnego dnia wysłał go listem zleceniowym do Tarnowa. Z powodu zasp śnieżnych i wielkich mrozów, które szczególnie dotkliwie dały się we znaki miastom Małopolski wschodniej i utrudniły, a częściowo nawet zupełnie unieruchomiły komunikację, weksel nadszedł do urzędu pocztowego w Tarnowie **dopiero w dniu 14 lutego, t. j. po czterech dniach jego płatności.**

Wystawca za ten weksel zapłacić nie chciał, to też urząd pocztowy przesłał go z powrotem do Łodzi, nie sporządziwszy protestu i zaopatrzywszy go następującym dopiskiem:

„Wystawca odmówił zapłaty weksla. Protestu się nie sporzadza, ponieważ weksel był płatny 10 lutego, nadszedł zaś 14 lutego, przez co stracił prawo protestu“.

Oczywiście, z powodu niedokonania protestu, żyranci figurujący na tym wekslu odmówili płacenia należności, uważając że żyra ich prawnie spadły.

Firma w obawie utraty dość znacznej sumy wekslowej zwróciła się tedy do adwokata, celem stwierdzenia stanu prawnego, jaki wynikł z powodu niezaprotestowania przez urząd pocztowy weksla.

Według wyjaśnień adwokata, paragraf 53 prawa wekslowego stwierdza, że jeżeli przedstawienie weksla albo protest, **z powodu nieprzezwyciężonej przeszkody, „siły wyższej“, nie mogły być dokonane w terminie przepisanym, termin automatycznie się przedłuża. Po ustaniu tej „siły wyższej“** weksel powinien być bez zwłoki przedstawiony do zapłaty a w razie potrzeby powinien być dokonany protest.

W myśl tego przepisu urząd pocztowy w Tarnowie, który otrzymał weksel już po usunięciu przeszkody nieprzezwyciężonej t. zn. po wznowieniu komunikacji, miał prawo wobec odmowy zapłacenia tego weksla przez wystawcę, zaprotestować go. Skoro tego obowiązku nie wykonał, **ponosi odpowiedzialność cywilną.**

Podobnych wypadków było prawdopodobnie więcej. W czasie mrozów donoszono nam o wielu faktach nieprzybycia weksla w terminie na miejsce. Niewątpliwie też musi zainteresować szeroki ogół kupców sprawa, do kogo należy w takich wypadkach zgłosić pretensje o odszkodowanie.

Otóż wspomniana firma łódzka, będąca posiadaczem weksla ma prawo wnieść skargę o odszkodowanie na urzędnika pocztowego w Tarnowie, który zaniedbał sporządzenia protestu, a którego podpis znajdował sie na zawiadomieniu nadesłanem do Łodzi o rzekomej niemożności dokonania protestu.

Oczywiście odpowiedzialność owego urzędnika pocztowego jest uwarunkowana niewypłacalnością wystawcy weksla. Tylko w tym wypadku bowiem kiedy nie będzie można przeprowadzić egzekucji sądowej w stosunku do wystawcy, zainteresowana firma będzie mogła prawnie uzyskać odszkodowanie od urzędnika pocztowego w Tarnowie.

(a).

GIEŁDY.

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WALUTOWEJ
z dnia 21-go marca 1929 roku.

GOTÓWKA.

Dolary 8. 90

CZEKI.

Belgja 123,84 Holandja 357.20, Londyn 43 29 43.29, Nowy Jork 8.90, Paryż 34.84, Praga 26.40, Szwajcarja 171.55, Włochy 46.71, Marka niemiecka 211.59.

AKCJE.

Bank Polski 166 50, 163.50, Bank Zarobkowy 85.—, Elektr. Dąbrow. 105.—, Siła i Światło 138.—, Cukier 50.—, Łazy 7.—, Lilpop 33.—, Ostrowieckie 96.—, Rudzki 41.—, Starachowice 30.—, Borkowski 10.—.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Pożyczka inwstycyjna 107.—, 106 25, 106.50, dolarówka 91.75, 91.50, 91.75, 5 proc. konwersyjna 67.—, 5 proc konwersyjna kol. 59.—, kolejowa 102.50, 8 proc. Banku Gosp. Krajowego 94.— 7 proc Banku Gosp. Krajowego 83.25, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 49.75, 49.30, 4 proc. listy zastawne ziemskie zł. 42.50, 8 proc. m. Warszawy zł. 68.50, 68.40.

Nominacje w Banku Handlowym.

Dotychczasowi kierownicy łódzkiego Oddziału Banku Handlowego w Warszawie **p. Mieczysław Erlich i p. Władysław Baumgarten** mianowani zostali w tych dniach dyrektorami tegoż Oddziału. Nowomianowani dyrektorzy Banku Handlowego, z uwagi na swą dotychczasową wieloletnią pracę na naczelnych stanowiskach w łódzkim oddziele są powszechnie uważani za wyjątkowo rutynowanych fachowców, którzy opierając się na świetnej znajomości łódzkich stosunków stale zwiększają zakres działalności Banku Handlowego.

W notesiku businessmana.

Łódź, 22 marca

PRASA ZAGRANICZNA szeroko komentuje ostatnie kwartalne sprawozdanie doradcy finansowego rządu polskiego.„ New York Times“, jeden z najpoważniejszych organów handlowych podaje sprawoztanie pod następującym tytułem:

„Pan Dewey oświadcza, że Polska rozwijała się pomyślnie w roku 1928. Doradca jest zdania, że był to najlepszy rok od czasu wojny. Plan stabilizacyjny działał gładko. Budżet jest dobrze zrównoważony“.

W SPRAWIE BEZPOŚREDNIEJ TARYFY Z DANJĄ, NORWEGJĄ I SZWECJĄ tranzytem przez Niemcy odbyła się konferencja w Poznaniu. Na konferencji tej osiągnięto zasadniczą zgodę na wydanie bezpośredniej taryfy związkowej oraz ustalono artykuły, które zostaną w pierwszym rzędzie w tej taryfie uwzględnione. Pozatem omówiono zasady co do kierunków przewozu i obliczania bezpośrednich stawek przewozowych. Taryfa będzie zawierała narazie ograniczoną ilość towarów i to tylko takich, które ze względu na konieczność szybkiego przewozu nie mogą być przeładowane i nie powinny być przewożone morzem.

Z PROWINCJI z uznaniem informują, że obecnie władze skarbowe w poważnym stopniu ułatwiają płatnikom zapłacenie zaległości drogą rozkładania podatków na raty, przyczem władze te udzielają dużo rat, by płatnicy mogli zaległe raty spłacić, nie dopuszczając do sekwestrów, licytacji, zwózek i t. d.

Natomiast powszechne są żale na zbyt wysokie wymiary.

RADA NACZELNA ZWIĄZKÓW DRZEWNYCH obradowała w Warszawie. Zebranie obfitowało w cały szereg zasadniczych uchwał, mających na celu zarówno wewnętrzne skonsolidowanie organizacyj drzewiarzy, jak również pogłębienie i usprawnienie przemysłu, handlu i eksportu drzewnego.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Liverpool, 20 marca. Bawełna amerykańska zamknięcie: styczeń 10.61, luty 10.60, marzec 10.75, kwiecień 10.79, maj 10.86, czerwiec 10.85, lipiec 10.88, sierpień 10.82, wrzesień 10.73, październik 10.71, listopad 10.68, grudzień 10.68, loco 10.92.

Liverpool 20 marca. Bawełna egipska zamknięcie: styczeń 19.50, marzec 18.40, maj 18.60, lipiec 18.81, październik 18.85 listopad 19,03, loco 19.15.

Aleksandrja, 20 marca. Bawełna egipska zamknięcie: Sakellaridis: styczeń 38.40, marzec 37.45, maj 37.85, lipiec 38.10, listopad 38.40.

Ashmouni: kwiecień 23.93, czerwiec 24.30, sierpień 24.50, październik 24.49.

Nowy York, 20 marca. Bawełna amerykańska: Otwarcie: marzec 21.15, maj 21.06—21,10, lipiec 20.50—20.55, Środek I (w nawiasach środek II): marzec 21.18 (21.12—21.15), maj 21.12—21.13 (21.06), lipiec 2063—20.65 (20.59—20.60), październik 20.52 (20.46—20.48).

Zamknięcie: marzec 20.98—21.00, kwiecień 20.77, maj 20.92—20.93, czerwiec 20.69, lipiec 20.45—20.48, sierpień 20.40, wrzesień 20.35, październik 20.30, listopad 20.30, loco 21.25.

Nowy Orleans, 20 marca. Bawełna amerykańska azmknięcie: styczeń 20.16, marzec 20.03 maj 20.25—20.26, lipiec 20.30, październik 20.13—20.14, grudzień 20.15, loco 20.00.

Przymusowe licytacje

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 3 kwietnia 1929 roku między godz. 9-tą rano, a 4-tą popołudniu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

1. Ajzenbaum B., Pieprzowa 15, szafa, lanszaft.
2. Abeshaus L., Gdańska 11, lustro, biurko.
3. Brzozowski F., Kilińskiego 5, meble, biurko.
4. Bocian S. L., Nowomiejska 15, szafa.
5. Berkowicz J. Zgierska 21, meble.
6. Bromberg S. L. Dolna 3, meble.
7. Blachman R. Brzezińska 35, meble.
8. Bułka Sz. Nowomiejska 21, meble, kasa ogniotrwała, masz. do szycia.
9. Biederman R. Kilińskiego 2, urządzenie biura, maszyna do pisania.
10. Cukier W. Brzezińska 7, szafa, maszyna do szycia.
11. Cytter A. Jerozolimska 4, koszule męskie.
12. Działoszyński F. Aleksandryjska 8, stoliki, szafa skelpowa.
13. Duszczyc M. Konstantynowska 47, szafa.
14. Fleszer L. Konstantynowska 136, maszyna do szycia, szafa.
15. Frydman J. Północna 14, szafa.
16. Goldberg B. Konstantynowska 7, szafa.
17. Goldminc J. Zgierska 33, meble, kołdry pluszowe, maszyna.
18. Guterman B. Konstantynowska 12, tremo.
19. Goldberg M. Północna 13, meble.
21. Grynstein I. Konstantynowska 32, meble.
22. Grosberg J. Jakóba 6, meble, 30 tuz skarpetek, 20 tuz. pończoch jedw.
23. Garczyński J., Gnieźnieńska 10, szafa.
24. Grubert K. Pieprzowa 16, maszyna do szycia, meble.
25. Grunszpan H. Pomorska 18, krzesła 2.
26. Grossman M. Wolborska 3, meble, żyrandol.
27. Hochman S. Mickiewicza 3, meble.
28. Jakubowicz A., Pieprzowa 8, maszyna do szycia, meble.
29. Joskowicz M. Konstantynowska 24, meble.
30. Judkiewicz Ł. Zgierska 23.
31. Jasnokowski A. Marysińska 59, meble.
32. Izbicki L. Pomorska 13, meble.
33. Kinrus L. Konstantynowska 45, lustro.
34. Kuszer R. Lutomierska 30, meble.
36. Klocman M. Konstantynowska 7, meble.
37. Kulisz E. Konstantynoyska 17, meble.
38. Krumcholc B. Pl. Kościelny 4, meble.
39. Kraut M. Aleksandryjska 14, meble żyrandol.
40. Kałużyńska E. Konstantynowska 5, pianino, trunki.
41. Kramer K. Młynarska 9, maszyna do szycia, meble.
42. Krysztofiak A. Marysińska 34, 3 worki pszennej mąki.
43. Kowalski J. Solna 12, meble.
44. Kozak Z. Zgierska 23, meble.
45. Krumholc B. Plac Kościelny 4, meble.
46. Landau D. Gdańska 5, kredens zegar.
47. Lustman Ch. Kościelna 4, maszyna szycia.
48. Lieberman J. Konstantynowska 29, meble.
49. Litrowski Sz. Pomorska 60, różne meble, pończochy damskie, maszyna do szycia, wełna.
50. Leszczyński I. Nowomiejska 30-32, meble.
51. Lenc E. Młynarska 28, meble, maszyna do szycia.
52. Muszyński St. Lutomierska 4, maszyna do szycia, szafa.
53. Majloch B. Nowomiejska 27, garderoba.
54. Masło Ch. Lutomierska 12-14, meble, owies.
55. Mostowiczowa Ch. Brzezińska 5, lustro.
56. Mirenberg Sz. Krótka (Bałuty) 16, meble.
57. Nasielski J. Zgierska 13, meble.
57a Wróbelski Henoch, Wolborska 33, 5 lichtarzy elektrycznych, 2 wazy duże i 2 małe 3 serwisy do kawy, 2 słupki pod kwiaty 4 metalowe drążki do firanek, klatka i 2 żyrandole, gramofon i różne meble.
58. Opatowski M. D. Solna 6, meble.
59. Olszer M. Pomorska 57, różne meble, żyrandol.
60. Pluzner A. Wolborska 30, szafy.
61. Peter SS-wie, Gdańska 11, otomana.
62. Pomerancblum A. Plac Kościelny 4, garderoba.
63. Proppe E. Skarbowa 23, kredens, biurko.
64. Piechocki P. Marysińska 25, meble,
65. Pacanowski M. Pomorska 19, kredens.
66. Rubinsztajn Sz. Łagiewniska 4, gar deroba, zegar.
67. Renter H. Aleksandrowska 47, różne meble, maszyna do szycia, radjo.
68. Russak J. Konstantynowska 30, meble, żyrandol.
69. Rozenblum Sz. Pomorska 4, meble.
70. Szternfeld Ch. Konstantynowska 29 meble.
71. Szmulewicz R. Rawska 3, meble.
72. Sochaczewska Ch. Konstantynowska 9, meble.
73. Sznurman Sz. Zgierska 53, meble.
74. Sztarkman Sz. Północna 12, zegar.
75. Szafran Sz. Nowomiejska 4, 70 kg. skóry podeszwianej.
76. Szternfeld Ch. Konstantynowska 29 meble.
77. Szolowicz Sz. Zgierska 25, 400 skrzynek gwoździ różnych.
78. Szneg R. Mickiewicza 2, patefon, meble.
79. Stelmasiak I. Marysińska 3, maszyna do szycia, meble.
80. Szeller F. Smugowa 12, maszyna do pisania, biurka, szafa.
81. Szymańska St. Huzarska 4, meble.
82. Tenenbaum Sz. Berks Josel 3, meble.
83. Widawski M. Zgierska 18.
84. Wodziński R., Konstantynowska 5, biurko.
85. Wejss L.Lutomierska 14, meble, waga.
86. Wajs B. Konstantynowska 12, meble.
87. Wróblewski H. Wolborska 33 meble
88. Żółtowski M. Konstantynowska 50, meble.
89. Zylbersztac Sz. Młynarska 14, bilard stoliki.
90. Zaliszewski D. Wolborska 33, kredens.
91. Berger I. Łomżyńska 22, meble, biblioteka.
92. Buchner St. Mazurska 6, meble, kołdra pluszowa.
93. Borkowski A. Rokicińska 11-13, kredens.
94. Birencwajg J. Gdańska 10, tremo, kredens.
95. Binke D. Młynarska 4, szafa, otręby
96. Biderman Kunce, Konstantynowska 43, garderoba.
97. Berliner A. Konstantynowska 42, meble.
98. Cieślicki J. Konstantynowska 74, obuwie.
99. Frenkel M. Nowomiejska 21, meble.
101. Hutnik J. Zgierska 29, bilard.
103. Inzelsztajn M. Konstantynowska 43 kredens.
104. Kulisz E. Konstantynowska 17, kredens.
106. Keller L. Konstantynowska 43, kredens.
107. Lichtensztajn R. Nowomiejska 21, szafy.
108. Lajb Moryc, Młynarska 11, meble, 4 kapy.
109. Młynarski J. Konstantynowska 12, meble.
110. Majtlis I. Nowomiejska 27, 6 skrzynek gwoździ.
111. Muszyński St. Lutomierska 4, meble.
112. Parzęczewski M. Pomorska 73, zegar.
113. Reichman W. Plac Wolności 1 w podwórzu, Magistrat m. Łodzi, barwniki do skór.
114. Rozenwald J. Nowomiejska 21, nici różne.
115. Rajbenbach N. Konstantynowska 42 meble.
116. Rudski B. Konstantynowska 32, różne meble.
118. Stopnicki Ch. Aleksandryjska 4, szafa.
119. Szajnrok Ch. S. Nowomiejska 21, różne nici. skarpetki.
120. Szpiro B. Konstantynowska 25 i 20, różne meble, żyrandol, kapelusze damskie.
121. Stejnfeld M. Konstantynowska 18, meble.
122. Szaldajewski J. Konstantynowska 42, garderoba.
123. Tandecki P. Konstantynowska 41, meble.
125. Złoczewska R. Zgierska 12, meble.

Podziękowanie

Niniejszem składam serdeczne podziękowanie p. **Doktorowi Mieczysławowi Rubinlichtowi**, zam. Wschodnia 23 za skuteczne wyleczenie mnie z niebezpiecznej choroby.

Czesław Rybak
Wschodnia 70.

OGŁOSZENIE.

Składy Towarowe „WARRANT" Sp. Akc. w Łodzi

ogłaszają niniejszym, że dnia 4-go kwietnia r.b. o godz. 10-ej rano odbędzie się w składach Spółki sprzedaż przez publiczną licytację niewykupionych towarów, a mianowicie:

Mag. Nr.	36091	—	29 sztuk manufaktury mtr. 973
„ „	35191	—	16 rolek Bibułki kg. 1500
„ „	35105	—	7 „ „ „ 714
„ „	36606	—	3/1 i 5/2 beczek śledzi
„ „	36570	—	17/1 i 10/2 „ „
„ „	32540	—	26 sztuk maszyn ceramicznych
„ „	35871	—	1 beczka mydła apreturowego
„ „	37207		190 paczek przędzy wełn. kg. 1261
			15 bel odpadków wełny „ 1794
			8 „ wełny „ 1185
			1 samochód 5 osobowy (limuzyna) marki „Chevrolet".

Chcący przystąpić do licytacji winni w czasie od 27-3 do 3-4. r.b. włącznie wpłacić do kasy Towarzystwa przy ulicy Piotrkowskiej nr. 56 kaucję w wysokośoi zł. 500. — Resztująca należność winna być wpłacona w ciągu 24 godzin po kupnie towaru.

Wyżej wymienione towary można obejrzeć w składach przy ul. Targowej nr. 6 od 27. 3. do 3. 4. r.b. włącznie w godzinach od 9-ej do 12-ej w poł.

W dniu i podczas licytacji towary oglądane być nie mogą.

OBWIESZCZENIE.

DYREKCJA TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO M. ŁODZI

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w Łodzi położone, obciążone pożyczkami Towarzystwa, za niezapłacone raty wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające o godz 11-ej z rana w Kancelarji Wydziału Hipotecznego m. Łodzi przy ul. Pomorskiej Nr. 21 przed wyznaczonymi notarjuszami.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w księgach hipotecznych odpowiednich nieruchomości oraz w biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i tamże przeglądane być mogą.

W razie gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świątecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Nr. hipoteczny nieruchom.	Przy ulicy	Vadium	Licytacja rozpocznie się od sumy	Przed notarjuszem	Dnia
36	Jakóba	1.560	11.700	J. Andrzejewskim	8.VII. 1929 r.
42	Aleksandryjskiej	900	6.750	S. Jarzębskim	"
47ad	Al. 1-go Maja	4.060	30.450	W. Jeżewskim	"
47yz	Nowo-Cegielnianej	3.040	22.800	A. Kahlem	"
51h	Zawadzkiej	2.080	15.600	A. Karnawalskim	"
51bl	Zawadzkiej	2.100	15.750	S. Kornem	"
57	Aleksandryjskiej	160	1.200	J. Krzemieniewskim	"
70b	Franciszkańskiej	4.740	35.550	B. Lisowskim	"
74	Franciszkańskiej	700	5.250	J. Ładą	9.VII 1929 r.
84	Franciszkańskiej	480	3.600	K. Rossmanem	"
89	Drewnowskiej	1.600	12.000	J. Rzymowskim	"
105/6/7	Drewnowskiej	1.100	8.250	K. Imienińskim	"
120 lewa połowa	Drewnowskiej	300	2.250	W. Siniarskim	"
148ab	Ciemnej	240	1.800	A. Smolińskim	"
150	Zgierskiej	240	1.800	B. Trojanowskim	"
152	Zgierskiej	3.500	26.250	J. Andrzejewskim	"
152b	Zgierskiej	3.500	26.250	S. Jarzębskim	10.VII 1929 r.
211	Wolborskiej	4.800	36.000	W. Jeżewskim	"
212	Wolborskiej	340	2.550	L. Kahlem	"
225a	Stary-Rynek	1.620	12.150	A. Karnawalskim	"
270aa	Lipowej	2.080	15.600	S. Kornem	"
288am	Szkolnej	1.380	10.350	J. Krzemieniewskim	"
288ao	Szkolnej	2.180	16.350	B. Lisowskim	"
297	Północnej	1.000	7.500	J. Ładą	"
303a	Północnej i Wschod.	320	2.400	K. Rossmanem	11.VII 1299 r.
303b	Wschodniej	2.880	36.600	J. Rzymowskim	"
313	Północnej	460	3.450	K. Imienińskim	"
320tt	Konstantynowskiej	2.500	18.750	W. Siniarskim	"
320bbb	Konstantynowskiej	4.100	30.750	A. Smolińskim	"
321ka	Szkolnej	2.000	15.000	E. Trojanowskim	"
321ki	Szkolnej	5.120	38.400	J. Andrzejewskim	"
321bba	Konstantynowskiej	160	1.200	S. Jarzębskim	"
334	Pomorskiej	700	5.250	W. Jeżewskim	12.VII 1929 r.
337cd	Północnej i Solnej	1.020	7.650	L. Kahlem	"
378d	Magistrackiej	560	4.200	A. Karnawalskim	"
395	Pomorskiej	3.120	23.400	S. Kornem	"
421b	Kilińskiego	2.160	16.200	J. Krzemieniewskim	"
428abcd	Pomorskiej	1.680	12.600	B. Lisowskim	"
441	Zawadzkiej	760	5.700	J. Ładą	"
452/3	Wschodniej	5.140	38.550	K. Rossmanem	"
466a	Wschodniej	1.100	8.250	J. Rzymowskim	15.VIII. 1929 r.
497z	Żelaznej	2.060	15.450	K. Imienińskim	"
507	Piotrkowskiej	6.640	49.800	W. Siniarskim	"
517	Piotrkowskiej	5.540	41.550	A. Smolińskim	"
520	Piotrkowskiej	760	5.700	E. Trojanowskim	"
534	Piotrkowskiej	5.740	43.150	J. Andrzejewskim	"
536	Piotrkowskiej	4.800	36.000	S. Jarzębskim	"
558aa	Głównej	1.000	7.500	W. Jeżewskim	16.VII. 1929 r.
573b	Piotrkowskiej	4.740	35.550	L. Kahlem	"
586	Piotrkowskiej	1.780	13.350	A. Karnawalskim	"
602/3/4	Piotrkowskiej	9.920	74.400	S. Kornem	"
630	Piotrkowskiej	2.080	15.600	J. Krzemieniewskim	"
685a	Wólczańskiej	1.240	9.300	B. Lisowskim	"
689a	Wólczańskiej	14.000	105.000	J. Ładą	"
697h	Radwańskiej	1.540	11.550	K. Rossmanem	"
712c	Karola	5.060	37.950	J. Rzymowskim	"
712d	Karola	120	900	K. Imienińskim	17.VII. 1929 r.
717a	Wólczańskiej	3.720	27.900	W. Siniarskim	"
772	Piotrkowskiej	560	4.200	A. Smolińskim	"
780	Piotrkowskiej	4.500	33.750	K. Trojanowskim	
780b	Aleje Kościuszki	3.740	28.050	J. Andrzejewskim	"
787b	Zielonej	3.480	26.100	S. Jarzębskim	"
793i	6-go Sierpnia	1.640	12.300	W. Jeżewskim	"
793l	Zakątnej	2.340	17.550	L. Kahlem	"
795F	6-go Sierpnia	240	1.800	A. Karnawalskim	18.VII. 1929 r.
796 ros. b	Gdańskiej	3.120	23.400	S. Kornem	"

Nr. hipoteczny nieruchom.	Przy ulicy	Vadium	Licytacja rozpocznie się od sumy	Przed notarjuszem	Dnia
796ccdd	Ludwiki	2.760	20.700	J. Krzemieniewskim	18.VII. 1929 r.
798k	Ludwiki	3.820	28.650	B. Lisowskim	"
802a	Lipowej	500	3.750	J. Ładą	"
803c	Żeromskiego	41.660	312.450	K. Rossmanem	"
804 ros.b	Gdańskiej	640	4.800	J. Rzymowskim	"
805h	Zakątnej	460	3.450	K. Imienińskim	"
805o	Zakątnej	2.440	18.300	W. Siniarskim	19.VII. 1929 r.
807a	Andrzeja i Żeromsk.	1.140	8.550	A. Smolińskim	"
808m	Andrzeja	3.480	26.100	E. Trojanowskim	"
812k	Andrzeja	200	1.500	J. Andrzejewskim	"
814r	Podleśnej	580	4.350	S. Jarzębskim	"
825a	Zamenhofa	2.240	16.800	W. Jeżewskim	"
828	Wólczańskiej	880	6.600	L. Kahlem	"
837c	Gdańskiej	8.40	63.000	A. Karnawalskim	
843	Wólczańskiej	16.000	120.000	S. Kornem	22.VII 1929 r.
843T	Wólczańskiej	500	3.750	J. Krzemieniewski	"
872a	Kątnej	520	3.900	B. Lisowskim	"
875m	Radwańskiej	1.540	11.550	J. Łada	"
876d	droga prywatna od ul. Kątnej	700	5.250	K. Rossmanem	"
892h	Sosnowej	520	3.900	J. Rzymowskim	"
896i	Brzozowej	1.220	9.150	K. Imienińskim	"
896l	Senatorskiej	6.600	49.500	W. Siniarskim	"
901ros.b.	Słowiańskiej	1.480	11.100	A. Smolińskim	"
907h	Wysokiej	2.760	20.700	E. Trojanowskim	"
1044r. b	Kaliskiej	520	3.900	J. Andrzejewski	23.VII. 1929 r.
1066r. b	Nowo-Zarzewskiej	120	900	S. Jarzębskim	"
1068	Napiórkowskiego	2.940	22.050	W. Jeżewskim	"
1075p	Gubernatorskiej	1.360	10.200	L. Kahlem	"
1108d	Kilińskiego	2.000	15.000	A. Karnawalskim	"
1109a	Sienkiewicza	5.200	39.000	S. Kornem	"
1114c	Składowej	2.860	21.450	J. Krzemieniewskim	"
1133b	Kilińskiego	3.220	24.150	B. Lisowskim	"
1134a	Kilińskiego	2.300	17.250	J. Łada	"
1148 ros. b	Kilińskiego	2.860	21.450	K. Rossmanem	"
1171	Targowej	3.560	26.700	J. Rzymowskim	24.VII 1929 r.
1175	Głównej	2.960	22.200	K. Imienińskim	"
1176r. f	Nawrot	1.000	7.500	W. Siniarskim	"
1177	Głównej	1.180	8.850	A. Smolińskim	"
1177a	Głównej	600	4.500	E. Trojanowskim	"
1224	Targowa	1.140	8.550	J. Andrzejewskim	"
1264	Głównej	7.140	53.550	S. Jarzębskim	"
1272a	Rokicińskiej i Suchej	2.100	15.750	W. Jeżewskim	"
1276ab	Rokicińskiej i Niskiej	560	4.200	L. Kahlem	"
1291	Nawrot	240	1.800	A. Karnawalskim	"
1314b	Nawrot	1.820	13.650	S. Kornem	25.VII. 1929 r.
1350	Traugutta	6.660	49.950	J. Krzemieniewskim	"
1355a	Narutowicza	1.300	9.750	B. Lisowskim	"
1363	Narutowicza	40	300	J. Ładą	"
1364	Narutowicza	260	1.950	K. Rossmanem	"
1385a	Wschodniej	2.200	16.500	J. Rzymowskim	"
1387	Cegielnianej	8.140	61.050	K. Imienińskim	"
1392	Cegielnianej	5.360	40.200	W. Siniarskim	"
1404	Cegieln. i Wschodniej	3.940	29.550	A. Smolińskim	"
1409ros.b	Wschodniej	560	4.200	E. Trojanowskim	"
1433a	Kilińskiego	5.900	44.250	J. Andrzejewskim	26.VII. 1929 r.
1437d	Skwerowej	4.840	36.300	S. Jarzębskim	"
1537	Al. 1 Maja i Zakątnej	5.780	43.350	W. Jeżewskim	"
1619	Ludwiki	1.800	13.500	. Kahlem	"
1629	Nowo-Cegielnianej	3.760	28.200	A. Karnawalskim	"
1698	Nowo-Cegielnianej	2.100	15.750	S. Kornem	"
1710	Nowo-Cegielnianej	640	4.800	J. Krzemieniewskim	"
1860	Zakątnej	2.220	16.650	B. Lisowskim	"
2085	Lipowej	520	3.900	J. Ładą	"
4349	Rzgowskiej	120	900	K. Rossmanem	"

Licytacyje powyższe o tyle dokonywane będą, o ile poszukiwane należności do chwili ostatecznego przybicia w dniu licytacji zapłacone nie będą.
Łódź, dnia 20 marca 1929 roku.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Telefon Administracji 22-14. Telefony Redakcji: 27-24, 36-43, 36-41.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50, zagranicą zł. 10. „Express“ i „Republika“ wraz z odnoszeniem 9.00 złotych

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 10 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 40 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: 30 gr. za wiersz mil. (na str. 4- szp.). Zaręcz. i zaślub. po tekście 10 zł.. miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Drobne 12 groszy. — Najmniejsze zł. 1.20, poszuk. pracy 10 groszy.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smólski. W drukarni „Republiki“ sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 64.